Nr 1 / 2010r.

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

es.O.es

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie

Spis treści

1. Lokalny system przeciwdziałania przemocy w rodzinie w województwie małopolskim, Dorota Gawlik 4
2. Działalność koalicji powiatu gorlickiego, Barbara Litwa 6
3. Zespoły Interdyscyplinarne do pracy z dzieckiem i rodziną - szansą wyjścia z zagrożenia w Powiecie Proszowickim, Ewa Solecka- Florek 8
4. Pora na wiatraki, Ewa Solecka – Florek 10
5. Mobilny Senior, Maja Bozik, Aleksandra Bukowska, Jakub Słowik 12
6. Po raz czwarty wybieramy Seniora Roku, Martyna Feliks 14
7. Projekt profilaktyczny - Gdyby kózka to wiedziała… , Marta Pletty 15
8. Dbając o nieletnich, Katarzyna Łukaszek 15
9. Bezpieczeństwo w szkole, Joanna Lorek 16
10. Sytuacja rodzin po przyjściu na świat dziecka z deficytami rozwoju, proponowane formy pomocy, Milena Maryon- Nowak 17
11. Pomoc rodzinom z niepełnosprawnymi dziećmi, Martyna Feliks 19
12. Kochać i wymagać czyli profilaktyka w rodzinie. Profilaktyka w codzienności życia rodzinnego. *Szkoła dla Rodziców i Wychowawców,* Ewa Dybowska 19
13. Poakcesyjny Program Wspierania Obszarów Wiejskich, Agnieszka Ścigaj 21
14. Usługi opiekuńcze w gminie Lipinki, Agnieszka Ścigaj 22
15. Diecezjalne Centrum Ekonomii Społecznej lub dlaczego Buffet i Gates nie wydali 36 mld dolarów na wędki?, Paweł Wiszomirski 24
16. Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem, Rafał Barański 27
17. Akademia Rozwoju Ekonomii Społecznej – Etap I. Plany i działania, Justyna Sulisławska 28
18. Inauguracja projektu „Szkolenie i doskonalenie zawodowe kadr pomocy społecznej" - 2010 r., Beata Magiera 30
19. Zapraszamy do Biblioteki Małopolskich Obserwatoriów, Małgorzata Szlązak 31

es.O.es
Biuletyn Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie
30-070 Kraków, ul. Piastowska 32
Tel.: 012 422 06 36; fax 012 422 06 36 wew.44
e-mail: biuro@rops.krakow.pl

Zespół redakcyjny:
Wioletta Wilimska- redaktor naczelny
Katarzyna Wojtanowicz
Martyna Feliks
Dorota Gawlik
Ewa Solecka- Florek

Okładka:
Bogusław Dziedzic

ISSN
1231-2770

Nakład:
1500 egz.

Wydawnictwo finansowane ze środków
Samorządu Województwa Małopolskiego

Osoby chętne do współpracy zapraszamy do podzielenia się swoimi osiągnięciami i ciekawostkami dotyczącymi problematyki pomocy społecznej z Państwa terenów.

Skład:
Bogusław Dziedzic
tel. 501 161 048

Druk:

Drukarnia Unidruk
ul. Bronowicka 117, 30-121 Kraków
tel. 12 638 42 44, 54, 64
www.unidruk.com.pl

Jednym z kluczowych zadań samorządu Województwa jest stworzenie korzystnych warunków rozwoju społecznego, umożliwiających poprawę jakości życia Małopolan. Zarząd Województwa szczególną uwagę przywiązuje do minimalizowania skutków pojawiających się problemów społecznych oraz kreowania klimatu sprzyjającego trwałemu pokonywaniu trudności przez samych mieszkańców województwa.

(fot. Archiwum UMWM)

Przed Małopolską stoją zasadnicze wyzwania społeczne, do których trzeba się szybko i dobrze przygotować. Nie da się dłużej stosować tradycyjnych rozwiązań socjalnych. Małopolsce potrzebna jest aktywna i aktywizująca polityka społeczna.

Zasadniczym elementem takiego myślenia jest umiejętne korzystanie - przy realizacji polityki społecznej - ze środków zewnętrznych, w tym w szczególności z funduszy unijnych, co z powodzeniem udaje się nam stosować w Małopolsce.

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, realizujący zadania z zakresu pomocy społecznej na poziomie regionalnym, kreuje nowe rozwiązania, buduje infrastrukturę społecznej solidarności, która stanowi najważniejszy fundament dla poprawy jakości naszego życia.

Tymi dobrymi praktykami chcemy się z Państwem podzielić na łamach biuletynu „es. O.es", licząc, że staną się one wizytówką województwa w zakresie rozwiązywania problemów społecznych, a tym samym inwestowania w człowieka.

Serdecznie zapraszam do lektury!
Marszałek Województwa Małopolskiego
Marek Nawara

Szanowni Czytelnicy!

Sektor szeroko rozumianej polityki społecznej definiowany jako przyjęty i realizowany przez władzę publiczną i organizacje pozarządowe zespół długofalowych działań na rzecz zaspokajania potrzeb i rozwiązywania problemów społecznych ma niewątpliwie w dzisiejszej rzeczywistości bardzo istotną rolę do spełnienia w procesie przeciwdziałaniu ekskluzji społecznej.

Termin „ekskluzja społeczna", jako zjawisko wielowymiarowe, jest rezerwowany dla bardziej złożonego procesu, w którym bieda jest jedną z form jej przejawiania się. Ekskluzja obejmuje obok materialnej, także i niematerialną deprywację, odnosi się do utrwalonej w czasie sytuacji nierównego dostępu do praw i instytucji.

Rozumiejąc wyzwania przed jakimi niewątpliwie stoją służby społeczne w Małopolsce Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie promuje systemowe działania na rzecz integracji i spójności społecznej, dzięki którym ma szansę wzrosnąć odsetek osób dobrze radzących sobie ze zmieniającą się rzeczywistością.

Realizując swoje działania dążymy do efektywnego wpisywania się w proces readaptacji osób wykluczonych, poprawę jakości życia, aktywną pracę socjalną będącą narzędziem pomocy społecznej i instrumentem polityki socjalnej państwa.

Inicjując nowe rozwiązania, wspierając partnerstwo w działaniu i metodę pracy interdyscyplinarnej mamy na celu promowanie zmian społecznych, które mają zapewnić coraz pełniejszą realizację podstawowych praw człowieka, społecznej sprawiedliwości oraz warunków życia odpowiadających godności ludzkiej.

Mam zaszczyt i jednocześnie ogromną przyjemność przekazać Państwu kolejny numer biuletynu „es.O.es", w którym chcemy podzielić się własnymi doświadczeniami zarówno w zakresie współpracy związanej z wdrażaniem nowych metod pracy z instytucjami pomocy społecznej jak i możliwościami kreowania działań przy wsparciu środków Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Mając w pamięci słowa, iż - *jedyna różnica między marzycielem i człowiekiem, który stawia sobie cele, polega na dodaniu do marzenia terminu jego realizacji oraz praktycznego działania* – życzę Państwu, Czytelnikom Biuletynu możliwości poznania dobrych praktyk oraz innowacyjnych rozwiązań problemów społecznych, wyrażam także nadzieję, że lektura stanie się inspiracją do podejmowania kolejnych wyzwań, wymiany myśli i spostrzeżeń zawodowych.

Wioletta Wilimska
Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie

Lokalny system przeciwdziałania przemocy w rodzinie w województwie małopolskim

W literaturze przedmiotu przemoc w rodzinie, zwana także przemocą domową definiuje się jako „działanie lub zaniechania działania w ramach rodziny dokonywane przez jednego z jej członków przeciwko pozostałym z wykorzystaniem istniejącej lub stworzonej przez okoliczności przewagi lub władzy, godzące w ich prawa, albo dobra osobiste, a w szczególności w ich życie i zdrowie (fizyczne i psychiczne) oraz powodujące u nich szkody i cierpienie (PARPA)”[1].

Szacunkowy rozmiar zjawiska przemocy w Małopolsce ukazują dane z Komendy Wojewódzkiej Policji[2] w Krakowie w związku z realizowaniem Procedury *Niebieska Karta*. W roku 2009 zarejestrowano 5718 interwencji domowych dotyczących przemocy w rodzinie. Ofiarami przemocy domowej były głównie kobiety (5934). Przemocy doświadczyły też dzieci poniżej 13 roku życia (3296), małoletni od 13 do 18 lat (1664) oraz mężczyźni (1120). Przemoc stosowało 94% mężczyzn. Sprawcami przemocy były także kobiety (5,3%) i nieletni (0,4%).

Ograniczenie zjawiska przemocy w rodzinie oraz skutków jej stosowania jako głównego celu wszelkich działań związanych z przeciwdziałaniem przemocy w Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej dokonuje się poprzez prowadzenie edukacji społecznej, podnoszenie jakości oraz skuteczności udzielanej pomocy, rozwijanie ponadresortowego systemu informacji, a przede wszystkim poprzez rozwijanie współpracy interdyscyplinarnej.

Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie jest integralnym elementem lokalnego systemu opieki nad dzieckiem i rodziną. Przemoc dotykając poszczególnych jej członków – dzieci, dorosłych, osoby starsze, niepełnosprawne i skazane wyrokiem sądowym – burzy prawidłowy układ stosunków rodzinnych. Zakres interwencji w rodzinie nie można, zatem ograniczyć tylko do niwelowania zachowań przemocowych. Pomoc udzielana rodzinie powinna być ukierunkowana także na rozwiązywanie innych często współwystępujących problemów np. uzależnień, trudnej sytuacji materialnej, bezrobocia, kłopotów mieszkaniowych, zaburzonych relacji emocjonalnych, konfliktów rodzinnych, czy problemów wychowawczych.

W Małopolsce system wspierania rodzin dotkniętych przemocą w oparciu o działanie interdyscyplinarne został zainicjowany w 2002 roku przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie we współpracy z Wydziałem Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie oraz Ośrodkiem Interwencji Kryzysowej w Tarnowie w ramach projektu „Przeciw przemocy. Budowanie lokalnych koalicji – Interwencje w przemocy domowej”.

Główną ideą Projektu jest dobro jednostki ludzkiej, a także przełamywanie stereotypu zbiurokratyzowanych i niedostępnych instytucji w myśl zasady „Zanim zaczniesz współpracę z innymi służbami, przygotuj grunt. Nie wysyłaj człowieka do instytucji, lecz do drugiego człowieka”.

Postawę Projektu stanowi podejście interdyscyplinarne w myśl, którego, pracownicy wszystkich instytucji oraz organizacji działających na rzecz przeciwdziałania przemocy domowej włączani są w proces niesienia pomocy rodzinom uwikłanym w przemoc w oparciu o działanie lokalnych koalicji.

Projekt zakłada zwiększanie efektywności działań tych służb poprzez poszerzanie wiedzy i doskonalenie umiejętności specjalistów, co bezpośrednio wpływa na szybkość oraz skuteczność interwencji w przypadkach występowania incydentów przemocowych. Ponadto założeniem Projektu jest ciągły rozwój współpracy pomiędzy podmiotami działającymi na rzecz zapobiegania i zwalczania przemocy w rodzinie, zwiększenie społecznego zaangażowania w sprawy przeciwdziałania przemocy, a przede wszystkim podniesienie poziomu jakości udzielanej pomocy.

Nad realizacją Projektu w Małopolsce czuwa koordynator projektu z Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie. Koordynator projektu na mocy podpisanego Porozumienia organizuje spotkania promujące Projekt oraz bezpłatny cykl szkoleniowo –warsztatowy dla nowo tworzących się koalicji. Cykl 40-godzinny przygotowujący do pracy interdyscyplinarnej zawiera

[1] Strona Internetowa Polskiej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych chttp://www.parpa.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=77&Itemid=96, Charakterystyka zjawiska przemocy w rodzinie, stan z dnia 23.12.2009

[2] *Informacja dotycząca realizacji przez Policję małopolską Procedury „Niebieska karta” 2009*

trzy moduły: aspekt psychologiczny, podstawy prawne oraz działania interdyscyplinarne. Ponadto koordynator projektu jest odpowiedzialny za organizację spotkań konsultacyjno-ewaluacyjnych dla koordynatorów powiatowych (raz na kwartał), spotkań konsultacyjno-wspierających dla tworzących i istniejących koalicji (w razie potrzeb), wyjazdowego treningu motywacyjno-aktywizująco-wspierającego dla koordynatorów oraz współpartnerów projektu, a także szkoleń i warsztatów poruszających problematykę przemocy w rodzinie.

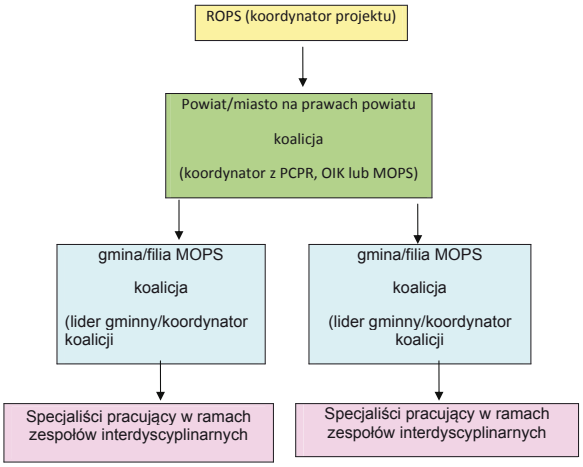

Schemat budowy lokalnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie

Pracą koalicji w powiecie kierują koordynatorzy z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Ośrodka Interwencji Kryzysowej lub Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, którzy podpisują deklaracje o pełnieniu roli koordynatora powiatowego. Do zadań koordynatora powiatowego należy przygotowanie raportu o zjawisku przemocy w powiecie, ustalenie ram funkcjonowania koalicji, sporządzanie sprawozdań kwartalnych, organizacja spotkań powiatowych i przede wszystkim koordynowanie działań wszystkich koalicji z terenu powiatu.

Spośród członków koalicji powiatowej wyłaniani są liderzy gminni/ koordynatorzy filii, którzy zakładają koalicje w poszczególnych gminach/ filiach. W momencie podpisania deklaracji o pełnieniu roli lidera gminnego/ koordynatora koalicji zobowiązują się do stałego działania w ramach koalicji, inicjowania cyklicznych spotkań na poziomie gminy, sprawozdawania efektów pracy koalicji koordynatorowi powiatowemu.

Najbliżej osób uwikłanych w przemoc działają specjaliści pracujący w ramach zespołów interdyscyplinarnych, którzy składają deklarację o aktywnym uczestnictwie w spotkaniach i działaniach inicjowanych przez koalicję gminną oraz powiatową.

Koalicje skupiają szefów kluczowych instytucji i organizacji przeciwdziałających przemocy w rodzinie, a także przedstawicieli władz lokalnych. Członkami koalicji są przedstawiciele: pomocy społecznej, policji, sądu (kurator), oświaty, lecznictwa odwykowego, służby zdrowia, władz lokalnych, a także pełnomocnik ds. alkoholowych, społecznych oraz inne osoby ważne dla środowiska i zadania przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Koalicje diagnozują problem przemocy w środowisku lokalnym, opracowują wspólne procedury interwencji służb, podnoszą świadomość problemu przemocy w społeczności lokalnej. Do zadań koalicji należy także uwrażliwianie władz lokalnych na problem przemocy i potrzebę podejmowania działań. Ponadto koalicje rozpatrują przypadki trudne do rozwiązania na poziomie gminnym.

Zespoły interdyscyplinarne prowadzą działania na rzecz zapobiegania przemocy w przypadkach konkretnych rodzin. Zajmują się rozpoznaniem i diagnozowaniem sytuacji rodziny oraz jej potrzeb, wypracowaniem planu pomocy, informowaniem o możliwościach uzyskania pomocy, a także monitorowaniem efektywności swoich działań. Zespoły interdyscyplinarne pracują w zmiennym składzie, w zależności od sytuacji i potrzeb rodzin uwikłanych w przemoc.

Specjaliści pracujący w ramach zespołów interdyscyplinarnych udzielają pomocy w formie porady, skierowania do odpowiedniego specjalisty, zapewnienia schronienia, wsparcia w załatwianiu ważnych spraw życiowych, terapii ofiar i sprawców.

Corocznie do budowania lokalnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie zapraszano 2-3 powiaty. Bieżącego roku zaproszenie do uczestnictwa w Projekcie „Przeciw przemocy. Budowanie lokalnych koalicji – Interwencje w przemocy domowej" przyjęło miasto Kraków działające na prawach powiatu na mocy Porozumienia podpisanego w dniu 23 lutego 2010 roku oraz powiat bocheński.

Podpisanie porozumienia (z lewej Józefa Grodecka – Dyr. MOPS i Wioletta Wilimska –Dyr. ROPS)

Idee Projektu znalazły zrozumienie u uczestników, co bezpośrednio przełożyło się na sprawne i efektywne funkcjonowanie koalicji w 18 powiatach województwa małopolskiego: brzeskim, gorlickim, krakowskim, dąbrowskim, wadowickim, proszowickim, tatrzańskim, olkuskim, chrzanowskim, limanowskim, nowotarskim, suskim, miechowskim, myślenickim, oświęcimskim, nowosądeckim, wielickim oraz tarnowskim.

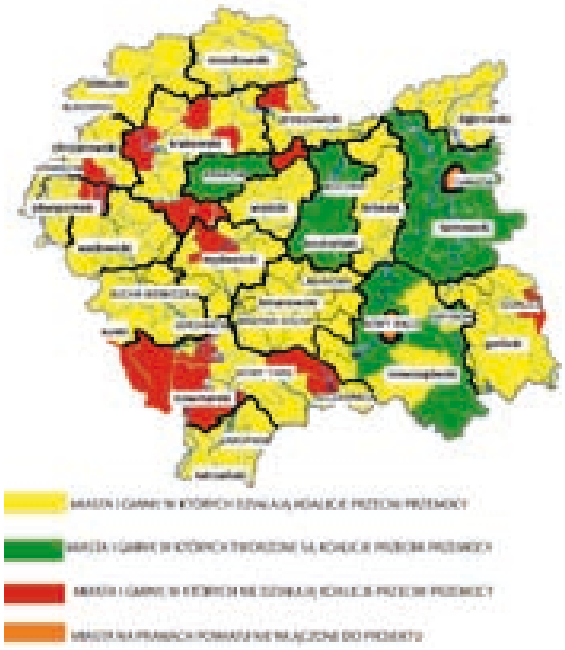

Mapa koalicji w województwie małopolskim

Ostatecznie w projekcie „Przeciw przemocy...” działa 127 koalicji gminnych, a 40 koalicji jest na etapie tworzenia.

Jak wskazuje doświadczenie realizacja Projektu „Przeciw przemocy. Budowanie lokalnych koalicji – Interwencje w przemocy domowej” przynosi niewątpliwe korzyści. W pierwszym rzędzie odczuwają to osoby potrzebujące pomocy, do których kierowane jest kompleksowe wsparcie. Zyskują również specjaliści, gdyż praca interdyscyplinarna daje możliwość uzyskania szerokiej informacji o sytuacji osób pokrzywdzonych oraz pozwala wspólnie z innymi ustalać najlepszy plan pomocy wychodzący naprzeciw ich potrzebom. Udoskonalanie i rozwijanie lokalnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie pozwala zaoszczędzić czas i pieniądze, wspomaga kształtować wspólne rozumienie problemu przemocy oraz podnosi poziom wiedzy na temat przemocy i umiejętności reagowania wśród lokalnej społeczności. Niewątpliwie Projekt przyczynia się do przełamania stereotypu o niedostępnych i zbiurokratyzowanych instytucjach stawiając na pierwszym miejscu czynnik ludzki.

Dorota Gawlik
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej
w Krakowie

Warto wiedzieć

Działalność koalicji powiatu gorlickiego

Od 2002 r. do Projektu „Przeciw przemocy. Budowanie lokalnych koalicji – Interwencje w przemocy domowej” sukcesywnie włączane były kolejne powiaty. Powiat Gorlicki przystąpił do jego realizacji w 2007r. W kwietniu 2007r. z inicjatywy Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie, Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie oraz Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Tarnowie zorganizowano w Gorlicach spotkanie informacyjne a zarazem inaugurujące Projekt. Nie bez znaczenia był fakt, iż w spotkaniu tym wzięli udział przedstawiciele władz samorządu terytorialnego i instytucji, którzy dostrzegli potrzebę realizacji interdyscyplinarnych działań na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Po spotkaniu inauguracyjnym ROPS w Krakowie zorganizował na terenie Powiatu Gorlickiego cykl bezpłatnych szkoleń i warsztatów dla wszystkich osób chętnych do wzięcia udziału w Projekcie, a działających na rzecz pomocy rodzinie lub pracujących z osobami dotkniętymi przemocą domową. Szkolenia obejmowały aspekt psychologiczny przemocy, aspekt prawny przemocy i aspekt organizacyjny Projektu. Po szkoleniach nadszedł czas na wdrożenie Projektu. Nie do końca oczywistym było, czy Projekt przyjmie się i zadziała na terenie Powiatu Gorlickiego. W poszczególnych gminach zaczęły jednak powstawać zespoły interdyscyplinarne z inicjatywy osób, które wyrażały chęć uczestnictwa w nich. W każdym spotkaniu powołującym koalicję w kolejnej gminie uczestniczył koordynator powiatowy – pracownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Specyfiką Powiatu Gorlickiego jest to, iż koalicje zaczęły funkcjonować zupełnie spontanicznie, bez formalnych dokumentów powołujących je. Tylko jedna gmina powołała swoją koalicję na mocy zarządzenia wójta. Dokumentem potwierdzającym realizację Projektu na terenie Powiatu jest porozumienie zawarte pomiędzy Re-

gionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Krakowie a Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Gorlicach w sprawie wspólnej realizacji Projektu „Przeciw Przemocy. Budowanie lokalnych koalicji – interwencje w przemocy domowej", które podpisywane jest na każdy kolejny rok realizacji Projektu.

Wszyscy członkowie poszczególnych zespołów gminnych podpisali deklaracje uczestnictwa w Projekcie. Członkami koalicji zostali: pracownicy socjalni, przedstawiciele Policji, kuratorzy, pracownicy poradni psychologiczno – pedagogicznych, przedstawiciele służby zdrowia, pracownicy urzędów gminy, pedagodzy i nauczyciele. Łącznie do Projektu przystąpiło 74 osoby, obecnie liczba ta wynosi 76. W poszczególnych koalicjach działa 5-7 osób. Najliczniejszym zespołem jest koalicja z miasta Gorlice, do której zostali przypisani pracownicy instytucji o zasięgu powiatowym m.in. Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Gorlicach, kuratorzy Sądu Rodzinnego, pracownicy Centrum Terapii Uzależnień w Gorlicach. Zespół roboczy tworzy tam jednak 8 osób, natomiast pozostali członkowie według potrzeb działają na rzecz pozostałych zespołów. Wszyscy koalicjanci wyznaczyli siedziby swoich koalicji, którymi zazwyczaj są siedziby ośrodków pomocy społecznej oraz godziny dyżurów koalicjantów, do których mogą zgłaszać się osoby dotknięte przemocą domową. Członek zespołu jest pierwszą osobą, do której trafia osoba potrzebująca pomocy. To on inicjuje proces pomagania, diagnozuje problem w rodzinie, zapewnia doraźną pomoc, a w razie potrzeby kontaktuje osobę z innymi członkami koalicji lub instytucjami mogącymi pomóc w rozwiązaniu zaistniałego problemu.

Każda koalicja gminna ma także swojego lidera gminnego wybranego spośród członków, który odpowiedzialny jest za pracę swojego zespołu. Poszczególne zespoły w gminie indywidualnie zorganizowały swoją pracę, ustaliły terminy comiesięcznych spotkań, na których omawiane są bieżące sprawy koalicji.

Na początku tworzenia podstaw do realizacji Projektu bardzo ważne było nawiązanie współpracy z Policją, Sądem, poszczególnymi jednostkami i organizacjami działającymi na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz rozpropagowanie informacji o funkcjonowaniu koalicji. Poszczególne zespoły opracowały własne ulotki informacyjne, które do tej pory rozpowszechniane są na bieżąco w każdej gminie. Pojawiły się także informacje na stronach internetowych. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie umieściło także na swojej stronie internetowej dane teleadresowe wszystkich koalicji działających na terenie powiatu z nazwiskami liderów gminnych.

Na poziomie Powiatu Projekt koordynuje Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Co kwartał w siedzibie Centrum odbywają się spotkania liderów gminnych z koordynatorem powiatowym. Na spotkaniach omawiane są bieżące sprawy związane z działalnością koalicji, trudności, na jakie napotykają członkowie koalicji w swojej pacy oraz sytuacje rodzin wymagających wielotorowych oddziaływań i różnych form pomocy z powodu doświadczanej przemocy domowej w celu wspólnego opracowania planu przezwyciężenia sytuacji kryzysowej. Spotkania te mają również na celu wsparcie osób działających w koalicjach oraz wzmocnienie ich motywacji do pracy. Podczas takich spotkań omawiane są również inicjatywy podejmowane w ramach realizowanego Projektu. Koordynator powiatowy oprócz organizowania spotkań z liderami gminnymi i nadzorowania realizacji Projektu w Powiecie przekazuje poszczególnym koalicjom comiesięczne wykazy z przeprowadzonych w poszczególnych gminach interwencjach domowych z zastosowaniem procedury „Niebieskiej Karty" na podstawie informacji otrzymanych z Policji. Są one często podstawą do podjęcia przez koalicje stosownych działań w tych rodzinach. Zgodnie z założeniami Projektu „Przeciw przemocy..." koordynator powiatowy dokonuje również kwartalnej sprawozdawczości z realizacji Projektu na rzecz ROPS w Krakowie na podstawie cząstkowych sprawozdań z poszczególnych gmin.

Kwartalne spotkanie liderów gminnych z koordynatorem powiatowym

Projekt realizowany jest na terenie Powiatu już 4 lata. Wydaje się, iż przez ten okres czasu udało się rozwinąć lokalny system pomocy osobom dotkniętym przemocą w rodzinie. Osiągnięto cele jakie stawiano na początku realizacji Projektu. Przede wszystkim dzięki Projektowi zwiększyła się i nadal zwiększa świadomość osób dotkniętych tym problemem, ale także wiedza o możliwościach uzyskania pomocy. Jak da się zaobserwować, coraz więcej osób zgłasza problem przemocy w rodzinie chcąc uzyskać pomoc

w sytuacji kryzysowej. Wydaje się, iż nie wiąże się to z tym, iż przemoc w rodzinie dotyczy coraz większej liczby rodzin, ale z tym, że coraz więcej osób zna instytucje i osoby, które działają na rzecz przeciwdziałania przemocy. Mieszkańcy powiatu wiedzą, że w gminach działają koalicje, o czym świadczy fakt, iż sami się do nich zgłaszają. Duże znaczenie ma tutaj rozpropagowanie informacji na temat Projektu. Na przełomie roku 2008/2009 udało się wydać 1500 egzemplarzy bezpłatnego „Informatora powiatowego dla osób dotkniętych przemocą". Znajdują się w nim nie tylko ogólne informacje o zjawisku przemocy w ujęciu prawnym i psychologicznym, ale przede wszystkim dane teleadresowe o instytucjach działających na terenie Powiatu na rzecz pomocy rodzinom i przeciwdziałania przemocy.

Sami członkowie koalicji również dostrzegają potrzebę kontynuowania Projektu. Na zadane pytanie „Czy koalicje Przeciw Przemocy są potrzebne i jakie korzyści są z ich utworzenia?", lider koalicji gminnej w Moszczenicy – Pani Katarzyna Firszt odpowiada: „Koalicje są potrzebne. Składają się ze specjalistów z różnych dziedzin, którzy podczas systematycznych spotkań dzielą się swoją wiedzą, umiejętnościami i doświadczeniami, co skutkuje specjalistyczną i kompleksową pomocą dla osób doświadczających przemocy. Praca zespołowa podnosi skuteczność działań podejmowanych na rzecz pomocy osobom dotkniętym przemocą domową. Osoby mają pomoc w zasięgu ręki". Pani Agnieszka Wypych – lider gminnej koalicji w Bobowej na to samo pytanie odpowiada: „ Zdecydowanie tak. Koalicje to grupa osób różnych profesji, to swoisty zespół szybkiego reagowania. Wiele osób identyfikuje nas, członków koalicji z działaniami przeciw przemocy. Dzięki temu, że poszczególni członkowie znają się, działania ukierunkowane na przeciwdziałanie przemocy są szybsze i często, gdy wymaga tego sytuacja prowadzone są z ominięciem zbędnych formalności." Ten sam lider gminny na kolejne zadane pytanie:, „Co osobiście daje ci udział w koalicji?", odpowiada – „Satysfakcję, że razem z pozostałymi członkami koalicji możemy szybciej i skuteczniej reagować w sytuacjach gdy przemoc niszczy rodziny." Lider koalicji w Uściu Gorlickim – Pani Monika Baran dodaje; „Praca w zespole daje możliwość uzyskania pełnej informacji o sytuacji rodziny uwikłanej w przemoc, możliwość konsultacji problemu, stwarza lepsze warunki do zaspokojenia potrzeb rodziny, umożliwia podział zadań i rozkłada odpowiedzialność na wszystkich członków zespołu, co zwiększa komfort pracy specjalistów." Lider gminny z Moszczenicy stwierdza: „Udział w koalicji daje mi satysfakcję z pracy wykonywanej na rzecz osób dotkniętych przemocą domową. Wspólne spotkania pozwalają na zaciśnięcie współpracy".

Ponadto o zasadności realizacji Projektu świadczyć mogą dane liczbowe dotyczące ilości spraw zgłoszonych do koalicji i osób objętych pomocą. W 2008r. liczba spraw wyniosła 198 i liczba klientów 289. W 2009r. liczby te wyniosły odpowiednio 157 i 444. Koalicjanci w 2008r. podjęli 183 interwencji, a w 2009r. 229 interwencji. Głównie była to praca socjalna, skierowanie do Ośrodka Interwencyjno – Mediacyjnego z Hostelikiem dla Osób Doznających Przemocy w Bieczu, skierowanie odpowiednich wniosków do Gminnych Komisji Rozwiązywanie Problemów Alkoholowych, do Sądu Rodzinnego, wdrażanie procedury Niebieskich Kart.

Barbara Litwa
Koordynator powiatowy

Dobre praktyki

Zespoły Interdyscyplinarne do pracy z dzieckiem i rodziną - szansą wyjścia z zagrożenia w Powiecie Proszowickim

Rozmowa z Aleksandrą Baczyńską- Dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Proszowicach

– ***Witam serdecznie pani Dyrektor. W ramach systemu opieki nad dzieckiem i rodziną, w kwietniu 2009 roku, w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Krakowie, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Proszowicach podjęło decyzję o wdrażaniu metod działania zintegrowanego i w konsekwencji powstania Zespołu Interdyscyplinarnego. Gdyby Pani mogła przybliżyć tym, którzy jeszcze nie są do tej metody przekonani, jak funkcjonują takie zespoły, jak się pracuje taką metodą?***

– Tak, w kwietniu podpisaliśmy porozumienie, ale przygotowania zaczęły się już we wrześniu 2008 roku. Wtedy to miało miejsce spotkanie przedstawicieli ROPS, naszego PCPR, MGOPS w Proszowicach, Komendy Powia-

towej w Proszowicach, Szkoły Podstawowej w Nowym Brzesku, Szkoły Podstawowej w Proszowicach, Ogniska Wychowawczego w Proszowicach, przedstawiciela służby zdrowia w Proszowicach, przedstawiciela Centrum Oświatowego w Koszycach oraz przedstawiciela Ośrodka Pomocy Społecznej w Koszycach. I tak małymi kroczkami, spotkanie po spotkaniu, stwierdziliśmy, że warto spróbować. W niektórych spotkaniach brał udział nawet sam pan Starosta. Jeśli chodzi o to czym jest zespół interdyscyplinarny, to nic innego jak grupa współpracujących, współgrających ze sobą profesjonalistów z różnych dziedzin, środowisk, a jego celem jest pomoc i praca nie tylko z dzieckiem ale i z rodziną.

– ***Czyli te działania, ta praca jest skoordynowana?***

– Oczywiście, w tym zespole jest koordynator, który czuwa nad spotkaniami, nad zgraniem całego zespołu…

– ***Zanim jeszcze przejdziemy do pracy zespołu, Pani Dyrektor, łatwo jest zebrać tylu ludzi, wdrożyć coś nowego?***

– To jest tak, gdy mamy już koncepcję kto w tym zespole może uczestniczyć, następnym etapem jest przekonanie tych osób, aby chcieli pracować w sposób interdyscyplinarny. Powiedzmy sobie szczerze, każdy jest specjalistą w swojej dziedzinie i jest zazwyczaj przyzwyczajony do tego, że pracuje samodzielnie i jest samowystarczalny. A tutaj chodzi o to, aby skorzystać z tego, że jest się w lokalnym systemie pomocy. Tak to przedstawić, żeby specjaliści nie poczuli, że nie są w stanie sami rozwiązać problemów tylko, że właśnie ta praca interdyscyplinarna – to wsparcie profesjonalistów, to zespół, to świadomość i pewność, że nie działają w pojedynkę, że w zespole łatwiej przyjdą rozwiązania, że nie ma takiej biurokracji, obojętności, instytucjonalności .

– ***Bo zespół interdyscyplinarny - to przecież ludzie!***

– No właśnie. Początkowo wydaje się, że podejmowanie działań interdyscyplinarnych to obarczenie dodatkową pracą, ponieważ trzeba znaleźć czas, żeby spotkać się z innymi ludźmi. Rzeczywiście tak jest. Wymaga to poświęcenia swojego czasu, dodatkowej pracy, ale im głębiej się w tą pracę wejdzie, tym jest mniej obaw. Jak w każdej pracy z ludźmi - nikt nie lubi zmian, a tak naprawdę, to - musimy dokonać zmian w sposobie myślenia, w sposobie rozwiązywania problemów społecznych. W każdej społeczności można znaleźć grupę zapaleńców, którzy zechcą poświęcać czas po pracy, takich którym dobro dziecka nie jest obojętne.

– ***Pasjonaci, którzy nie boją się nowości?***

– Dokładnie tak. Czynnik ludzki jest jednym z najważniejszych.

– ***Gdyby mogła Pani wypunktować, co jeszcze warunkuje dobrą pracę zespołu interdyscyplinarnego?***

– Przede wszystkim chęć współpracy, wspólny cel, czyli pomoc w konkretnej sprawie, cele zespołu i obszar jego działań. Chodzi o to kto jakie ma kompetencje i które obszary „zaopiekuje". Zorganizowanie takiej pracy, takiego obszaru współpracy zespołu dobry przepływ informacji nie tylko członków zespołu ale też i instytucji, bo przecież członkowie zespołu pracują w konkretnych instytucjach. Podnosi to też efektywność pracy, problemy rozwiązywane są szybciej, bo unika się biurokracji a przecież o to nam wszystkim chodzi.

– ***Mówimy o zespole, o pracy, ale bez Pani zgody i zapału byłoby trudniej? A jak z innymi szefami?***

– Jak do czegoś jestem przekonana, to staram się to zaszczepiać w innych, a w zespołach interdyscyplinarnych widzę sens i ogromny potencjał. A jeśli chodzi o innych szefów? Tu w Proszowicach i w powiecie proszowickim są ludzie którym nie tylko się chce, ale którym bardzo zależy !

– ***Wracając jeszcze do zespołu interdyscyplinarnego, jak konkretnie funkcjonuje Wasz, proszowicki zespół?***

– Nasz zespól, tak jak wcześniej mówiłam ma swojego koordynatora. Bezpośrednio do niego zgłaszane jest przez członka zespołu lub inną osobę z szeroko pojętej pomocy (bo może to być też szkoła, ośrodek zdrowia), że dana rodzina, dane dziecko ma taki a taki problem, który wymaga już szerszej interdyscyplinarnej pomocy. Koordynator zwołuje zespół, gdzie dany problem jest omawiany. Po diagnozie problemu, ustaleniu strategii działania, podziału zadań, po jakimś czasie następuje weryfikacja i ocena. Oczywiście bardzo często, mogę nawet powiedzieć, że zazwyczaj zainteresowana rodzina uczestniczy w spotkaniu i bezpośrednio z nią ustalany jest plan pracy. Jest to też bardziej efektywne, bo uczestnicząc w planowaniu, rodzina wyraża zgodę na współpracę, nic nie jest narzucane tylko wspólnie wypracowywane.

– ***To trudna praca***.

– Oczywiście, nie zawsze jest różowo. Bywa że na spotkanie przychodzą rodzice z dziećmi i trzeba z jednej strony pracować z rodzicami a jednocześnie zająć się dziećmi i na szybko zorganizować im czas. Bywa też, że nie od

razu wypracuje się z rodziną program współpracy. A bywa też również, że mimo ciężkiej pracy, wielu spotkań nie uda się i dziecko musi iść do placówki

– ***Co wtedy?***

– Wydawać by się mogło, że to porażka, że się nie udało, ale tak nie jest. Zespół pracuje dalej z dzieckiem i z rodziną na rzecz powrotu dziecka do rodziny.

– ***Czy zespół pracuje jakąś jedną metodą?***

– Nie, metody pracy dobierane są do konkretnej rodziny, do konkretnego problemu. Zespól to fachowcy różnych dziedzin, ale też osoby, które ciągle się szkolą. Głównie są to szkolenia organizowane przez ROPS w Krakowie, bo dzięki naszej współpracy, ROPS wychodzi naprzeciw naszym zapotrzebowaniom. Dobrej pracy sprzyja też wspólne szkolenie się. Nasz zespół integracyjny szkolił się pod okiem ROPS przez rok czasu.

– ***Podsumowując, dlaczego warto?***

– Współpraca zespołowa sprzyja koordynacji działań na rzecz danej rodziny. Zapobiega powielaniu wielu działań i bezskutecznego kręcenia się w kółko, poszerza wiedzę na rzecz rodziny. Jednocześnie wykorzystuje możliwości członków zespołu do tworzenia możliwie najlepszego planu działania. Dzięki takiej współpracy możliwe jest uzupełnianie wiedzy prawnej, wiedzy na temat możliwości działania danej instytucji. Plan pracy jest kompleksowy dla konkretnej rodziny. Dzięki istnieniu zespołu komunikacja staje się miej oficjalna. Droga przekazywania informacji i ustalenia planu i zakresu pomocy staje się krótsza. Zespół koncentruje się na problemie i patrzy na możliwości, idzie do przodu. Żeby pomoc była skuteczna, żeby nie ponosić samemu całej odpowiedzialności, warto pracować w zespole interdyscyplinarnym. Dzięki temu można uzyskać szybszą diagnozę, lepsze pomysły na projektowanie pomocy oraz większy komfort w pracy.

– ***Na koniec, dziękując za rozmowę wspomnę tylko, że na terenie waszego powiatu powstał drugi już zespół interdyscyplinarny.***

– Tak, dobre idee należy zaszczepiać . Zespół powstał w Koszycach, jest na początku drogi, ale ma dobre wzorce.

– ***Dziękując za rozmowę, życzę dalej tak pozytywnej energii i wielu sukcesów .***

Rozmawiała Ewa Solecka- Florek
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej
w Krakowie

Dobre praktyki

Pora na wiatraki !

Rozmowa na temat projektu Reorganizacja domów w oparciu o model duński z Jackiem Pająkiem- starostą Bocheńskim i Barbarą Hałas- dyrektorem domu pomocy społecznej w Bochni.

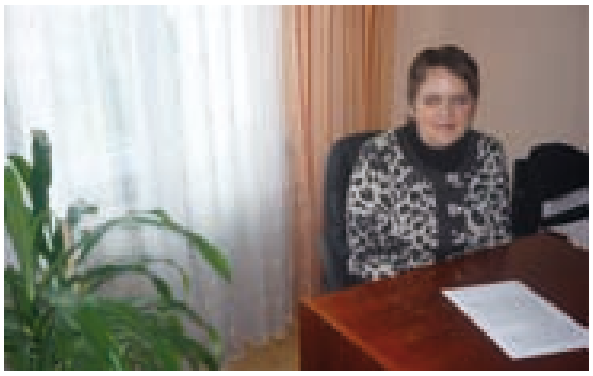

Barbara Hałas- dyrektor DPS w Bochni

Pani Dyrektor, jak to jest stawiać w Bochni wiatraki, bo czymże innym jak nie stawianiem wiatraków jest udział w projekcie „Reorganizacja domów w oparciu o model duński"?

– Rzeczywiście, Dania kojarzy się z wiatrakami, projekt również, a jeszcze bardziej słowa naszego nauczyciela z Danii Steena Jensena :

„Gdy wieją wiatry przemian,
Niektórzy stawiają zasłony od wiatru
W Danii stawiamy wiatraki…"

– ***To rzeczywiście bardzo wymowne. Co się za tym kryje?***

– Za tym kryje się trzyletni projekt, bo w Domu Pomocy Społecznej w Bochni rozpoczął się on w 2006 roku, oficjalnie zakończył się w roku ubiegłym, ale tak naprawdę trwa nadal, ciągle się przecież rozwijamy.

– ***O samym Projekcie mówi się bardzo dużo. Jak główna refleksja towarzyszy Pani gdy wraca pani myślą do tego jaką drogę przeszedł wasz Dom?***

– Tam, gdzie najważniejszy jest człowiek tylko praca twórcza i rozwojowa ma sens. Rutyna i samozadowolenie zamykają drogę do konstruktywnego działania. Refleksja taka nasuwa się patrząc na wszystkie zmiany, które udało się wprowadzić poprzez uczestnictwo naszego Domu w projekcie, jak go nazywamy „duńskim".

Projekt ten pomógł tworzyć Dom, w którym mieszkańcy są bardziej samodzielni, swobodni, niezależni i mają większy wpływ na swoje życie. Dał także nowe możliwości i szansę stworzenia jeszcze lepszych warunków życia podopiecznym, podniesienia jakości świadczonych usług oraz standardów pracy personelu
- mówi starosta Jacek Pająk.

Podjęcie wyzwania, jakim była chęć wprowadzenia zmian wymagało odwagi i siły, decyzja o przystąpieniu do wdrażania projektu była obciążona licznymi wątpliwościami, jednak jego realizacja przyniosła liczne korzyści, zarówno w kontekście jakości świadczonych usług na rzecz podopiecznych jak i standardów pracy dla pracowników.

– ***O jakich korzyściach dla Domu może Pani powiedzieć?***

– Przede wszystkim projekt zmieniał nasze postawy i myślenie, wymógł większe zaangażowanie od każdego z nas. Pracownicy poznali nowe metody pracy i właściwe postawy wobec osób niepełnosprawnych, mieszkańcy są bardziej samodzielni, niezależni i mają większy wpływ na swoje życie. To wpływa na ich dobre samopoczucie i funkcjonowanie w DPS. Mieszkańcy czyją się jak u siebie w domu i chętniej angażują się w różne domowe prace.

– ***A gdybyśmy przez chwilę przystanęli, na co pani, jako dyrektorowi Domu ten projekt zwrócił uwagę?***

– Zauważyłam potrzebę większego zaangażowania w bezpośrednią pracę z pracownikami, po prostu częstszych spotkań, miały one na celu przede wszystkim budowanie świadomości personelu, wspieranie osób przekonanych do projektu oraz pokazywanie efektów wprowadzanych zmian. Ponadto spotkania z pracownikami są bardzo ważną formą dialogu. Na zebraniach każdy ma możliwość wypowiedzenia się na tematy dotyczące mieszkańców, pracownicy którzy są najbliżej potrzeb podopiecznych zgłaszają problemy, wnoszą pomysły, a owocem są wnioski i zadania do realizacji wyznaczone przez zespół. Na spotkaniach pracowników wychodzimy od takiego założenia: Dobra praca – zawsze może być lepsza, jakość życia - zawsze można podnieść i dlatego bardzo ważny jest stały rozwój.

– ***Ważna jest też chyba przychylność władz, prawda?***

– Dobre warunki do rozwoju stwarza dobra współpraca i życzliwość władz powiatowych oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. To od strony funkcjonowania Domu. Duża też zasługa Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie, że właśnie takie nowatorskie formy pracy z osobami niepełnosprawnymi wprowadza i właśnie taką – opartą na wysokich standardach politykę społeczną wdraża. *Jestem dużym zwolennikiem tego typu przedsięwzięć, gdyż tak naprawdę główną ideą tych projektów jest pomoc drugiemu człowiekowi. Zyski z tych inwestycji są niewymierne przede wszystkim właśnie dla ludzi w nich uczestniczących* - ***mówi starosta Bocheński Jacek Pająk.***

– ***Warto stawiać te duńskie wiatraki?***

– Z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że tak! Warto korzystać z dobrych duńskich praktyk. Realizowany projekt uczy otwartości na to co nowe, nieznane, a co jest korzystne i wpływa na jakość życia mieszkańców. Z perspektywy czasu patrząc na wszystkie zmiany, które udało nam się wprowadzić jestem zadowolona, że podjęliśmy trud związany z realizacją projektu duńskiego w naszym Domu. Ja osobiście miałam szansę przekonać się, że nie ma rzeczy niemożliwych i jeżeli nam na czymś bardzo zależy to można to osiągnąć.

– ***Idąc dalej tym porównaniem, w Polsce mamy mało wiatraków, duże potrzeby, a stawiać nowe nie jest łatwo?***

– Łatwo nie jest, ale po zakończeniu tego „duńskiego" projektu, poczuliśmy się silniejsi, bardziej pewni siebie i że możemy iść krok dalej.

– ***Dalej, to znaczy…?***

– Pojawiła się szansa podjęcia kolejnego wyzwania. Nasz projekt pn. „Uwierzyć w siebie" – program aktywizacji osób niepełnosprawnych psychicznie i intelektualnie z terenu Powiatu Bocheńskiego opracowany w ramach programu POKL 7.2.1 przeszedł pozytywnie ocenę formalną i merytoryczną i uzyskał dofinansowa-

nie w kwocie 443 990 zł. W styczniu bieżącego roku przystąpiliśmy do realizacji wymienionego projektu.

– ***Jaki jest główny cel tego projektu?***
– Głównym celem projektu „Uwierzyć w siebie" jest rozwój integracji ze społeczeństwem osób niepełnosprawnych psychicznie i intelektualnie, poprzez aktywizację tych osób na rynku pracy, jak również podnoszenie wiedzy z zakresu udzielania pomocy osobom niepełnosprawnym w środowiskach rodzinnych.
– ***Jak długo będzie trwał ten projekt?***
– W półtorarocznym programie aktywizacji weźmie udział 47 osób z terenu Powiatu Bocheńskiego, z tego 34 osoby niepełnosprawne psychicznie i intelektualnie w wieku 18-64 lat, w szczególności podopieczni DPS i ŚDS, a także 13 osób ze środowisk rodzinnych w/w osób. *Te wszystkie działania z pewnością pomogą uczestnikom odkryć w sobie potencjał i uwierzyć w siebie, co w przyszłości może mieć ogromne znaczenie przy stawianiu przez nich pierwszych kroków na otwartym rynku pracy* ***– zauważa starosta bocheński Jacek Pająk.***
– ***Jakie formy zajęć przewidujecie w tym projekcie?***
– W ramach projektu będą prowadzone nowe formy terapii zajęciowej, poradnictwa psychologicznego, pedagogicznego oraz integracji społecznej. Organizowane będą grupowe zajęcia terapeutyczne takie jak dogoterapia, hydroterapia i hipoterapia. Przewidziano też spotkania w grupach wsparcia (zajęcia psychoedukacyjne dla rodziców i opiekunów prawnych uczestników projektu). Ponadto zaplanowano turnus rehabilitacyjno-integracyjny dla wszystkich uczestników projektu, a także kursy i szkolenia, w skład których wchodzą warsztaty artystyczno-psychologiczne (decoupage) oraz kurs obsługi komputera. Wszystkie te działania mają pomóc uczestnikom projektu odkryć swój potencjał oraz uwierzyć w siebie, stąd zresztą tytuł projektu.
– ***Patrząc na Pani otwartość i zaangażowanie, wierzę że to dopiero początek drogi, że będą dalsze dobre pomysły na poprawę jakości życia osób niepełnosprawnych nie tylko w Bochni ale i w Małopolsce. Dziękując za rozmowę życzę pomyślnych wiatrów, aby te wiatraki, które już są dawały tylko pozytywną energię do dalszej pracy. Dziękuję.***

Rozmawiała Ewa Solecka- Florek
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej
w Krakowie

Dobre praktyki

Mobilny Senior

Badania socjologiczne pokazują, że wykluczenie społeczne, które dotyka osoby starsze związane jest w znacznym stopniu z gwałtownym rozwojem cyfrowym dokonującym się w ostatnich latach. Wiele osób starszych żyje w przekonaniu, że świat nowych technologii zdominowany jest przez ludzi młodych i „że to nie dla nich". W przestrzeni publicznej aż roi się od urządzeń i automatów ułatwiających życie tym, którzy potrafią z nich korzystać. Niestety, seniorzy są tą grupą, która najsłabiej radzi sobie z ich obsługą. Jak najefektywniej wyprowadzić osoby starsze z technologicznej izolacji? Odpowiedzią Stowarzyszenia „Senior Na Czasie" na to pytanie był projekt AENEAS.

Jesienią ubiegłego roku na zlecenie Biura Infrastruktury Urzędu Miasta Krakowa zrealizowaliśmy cykl warsztatów z zakresu aktywności i mobilności osób starszych w ramach europejskiego projektu AENEAS. Celem naszego działania stało się podniesienie świadomości społecznej na temat zrównoważonego transportu wśród seniorów.

Przed przystąpieniem do realizacji zadania zorganizowaliśmy dwie grupy pilotażowe. W trakcie spotkań z krakowskimi seniorami rozmawialiśmy o ich potrzebach i oczekiwaniach związanych z funkcjonowaniem komunikacji miejskiej. Na podstawie zebranych uwag i sugestii oraz konsultacji z przedstawicielami Urzędu Miasta Krakowa, Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu oraz krakowskich przewoźników – MPK i Mobilisa, przygotowaliśmy warsztaty.

W dziesięciu spotkaniach warsztatowych uczestniczyło blisko 250 krakowskich seniorów. Największym dla nas problemem stało się dotarcie do tak dużej grupy w bardzo krótkim czasie i zachęcenie osób starszych do udziału w zajęciach. Dzięki ciężkiej pracy i kilkudziesięciu wizytom w klubach seniora, domach kultury i instytucjach użyteczności publicznej, a także współpracy z lokalnymi mediami – udało się!

Warsztaty podzieliliśmy na dwie części: teoretyczną i praktyczną. W pierwszej z nich uczestnicy zapoznali się z korzyściami, jakie daje zrównoważony transport zarówno w wymiarze społecznym jak i indywidualnym. Otrzymali także informacje na temat zasad organizacji transportu publicznego, podziału zadań, przydatnych adresów i telefonów

oraz ulg i udogodnień dla seniorów w komunikacji miejskiej w Krakowie. Dowiedzieli się również o przysługujących im bezpłatnych przejazdach - co, jak się okazało, nie dla wszystkich było takie oczywiste.

Część praktyczna warsztatów obejmowała zajęcia w mniejszych grupach i dawała każdemu z uczestników okazję do samodzielnego przećwiczenia nabywanych umiejętności. Podczas tej części warsztatów pracownicy krakowskiego MPK szkolili uczestników zarówno z obsługi automatów biletowych znajdujących się wewnątrz pojazdów jak i automatów Krakowskiej Karty Miejskiej. Wielu seniorów było zaskoczonych faktem, że w automacie KKM-u można nie tylko kupić bilet, ale także przejrzeć mapki komunikacyjne czy dowiedzieć się o bieżących wydarzeniach kulturalnych w Krakowie. Dużym zainteresowaniem uczestników cieszył się moduł poświęcony zasadom bezpiecznej jazdy. Odbywał się on w specjalnie do tego celu podstawionym, najnowszym modelu tramwaju - Bombardierze. Seniorzy mogli pod okiem specjalisty spokojnie oglądać, zwiedzać i testować pojazd stojący na bocznicy zajezdni MPK w Łagiewnikach, a także zadawać najróżniejsze, nurtujące ich pytania związane z transportem miejskim.

Warsztaty, zarówno część teoretyczna jak i praktyczna, cieszyły się dużym zainteresowaniem uczestników, którzy wielokrotnie sygnalizowali nam potrzebę częstszego organizowania podobnych szkoleń. Nawet ci spośród seniorów, którzy z racji wieku nie płacą już za bilety w komunikacji miejskiej, chętnie próbowali swoich sił w obsłudze automatów biletowych ciesząc się z możliwości przełamania oporów związanych z wykorzystaniem nowych technologii. Podczas trwania warsztatów ukazał się bardzo ciekawy artykuł p. Ewy Piłat w „Dzienniku Polskim" pt. „Bo zamiast ludzi są automaty". Pani Ewa słusznie zauważyła, że przełamywanie barier w obsłudze automatów biletowych to element istotny w przełamywaniu barier w przyszłym kontakcie z różnorakimi innymi automatami, jak bankomaty czy automaty z jedzeniem lub napojami. Podczas warsztatów udało nam się stworzyć swobodną i serdeczną atmosferę, co potwierdziły późniejsze wyniki ankiet. Zdecydowana większość seniorów wystawiła nam najwyższe oceny za organizację warsztatów oraz uznała ich tematykę za interesującą i przydatną, a sposób prezentacji treści za zrozumiały. Warsztaty były dla nas okazją do poznania wielu wyjątkowych krakowskich seniorów i kolejnym cennym doświadczeniem.

Nie chcemy na tym poprzestać. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom seniorów, w najbliższym czasie mamy zamiar: uruchomić Centrum Wymiany Informacji dla seniorów, zorganizować zajęcia z zakresu rozwoju osobistego (kurs komputerowy, jęz. angielskiego, trening twórczego myślenia, pamięci i koncentracji, itp.) oraz zainicjować wzajemną pomoc seniorów w oparciu o innowacyjny projekt forum dyskusyjnego. W planach mamy również działania dotyczące integracji międzypokoleniowej z wykorzystaniem technologii cyfrowych i uruchomienie punktu bezpłatnej pomocy psychologicznej dla osób starszych. Obecnie jesteśmy na etapie pozyskiwania środków niezbędnych do realizacji kolejnych działań na rzecz starszych mieszkańców naszego regionu.

zajęcia praktyczne odnośnie bezpiecznego podróżowania

zajęcia praktyczne przy automacie biletów okresowych KKM (fot. Jakub Słowik)

Więcej informacji:
Oficjalna strona projektu:
www.aeneas-project.eu/pl
Stowarzyszenie „Senior na Czasie"
www.senior.org.pl

Maja Bozik
Aleksandra Bukowska
Jakub Słowik
Stowarzyszenie „Senior Na Czasie"

Po raz czwarty wybieramy Seniora Roku!

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie ogłasza kolejny, czwarty Małopolski Plebiscyt „Poza Stereotypem”- Senior Roku 2009. Tak jak w poprzednich latach będziemy wybierać najbardziej wyróżniające się osoby po 55 roku życia, nieaktywne zawodowo, które bezinteresownie działają na rzecz innych potrzebujących ludzi, jak również na rzecz rozwoju kultury, sztuki, nauki itp. Plebiscyt odbywać się będzie pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Małopolskiego, oraz mediów: Dziennika Polskiego, Radia Kraków, Telewizji Kraków. Na zgłoszenia kandydatów z terenu Województwa Małopolskiego czekamy **do 10 września br.** Warunkiem koniecznym do spełnienia jest wypełnienie i przesłanie do ROPS formularza zgłoszenia kandydata wraz z załącznikami.

Zgłoszeń kandydatów mogą dokonywać przede wszystkim:

- organizacje pozarządowe,
- podmioty kościelne,
- jednostki pomocy społecznej,
- instytucje kultury,
- administracja publiczna,
- dopuszcza się zgłaszanie kandydatur przez grupy nieformalne oraz osoby fizyczne.

Powołana przez organizatora Kapituła Plebiscytu spośród wszystkich kandydatur wyłoni jednego lub dwóch laureatów którzy otrzymają tytuł Seniora Roku bądź Seniorki Roku 2009. Ponadto Kapituła ma możliwość przyznania kilku honorowych wyróżnień w Plebiscycie. Tradycyjnie już w miesiącu październiku odbędzie się uroczysta gala wręczenia nagród na którą zostaną zaproszeni wszyscy kandydaci wraz z przedstawicielami instytucji zgłaszających, członkowie Kapituły, przedstawiciele mediów.

Czekamy na Państwa zgłoszenia!

Więcej informacji na temat Plebiscytu można uzyskać pod nr tel. 12 422 06 36 wew. 41. Formularze zgłoszeniowe można pobrać ze strony www.rops.krakow.pl

Martyna Feliks
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej
w Krakowie

Laureaci Plebiscytu wraz z członkami Kapituły (fot. Anna Łabno)

Projekt profilaktyczny - Gdyby kózka to wiedziała...

Wszystkim pewnie bardzo dobrze znana jest mądrość ludowa: *gdyby kózka nie skakała, to by nóżki nie złamała.* Trudno się z tym nie zgodzić, ale skąd biedna kózka miała wiedzieć, że niewinne skakanie może skończyć się złamaniem? Ktoś powie: przecież to oczywiste! Okazuje się jednak, że nie zawsze, dlatego tak ważne są działania zapobiegawcze, czyli po prostu profilaktyka.

Oznacza ona nie tylko minimalizowanie ryzyka wystąpienia zachowań i sytuacji niepożądanych, ale również ograniczanie i wreszcie zahamowanie ich rozwoju, kiedy już się pojawią. Do działań profilaktycznych zaliczamy też te, które mają na celu umacnianie albo kształtowanie zachowań pożądanych. Ze względu na takie szerokie pole oddziaływań profilaktyki, stosowana jest ona w różnej formie w niemal wszystkich dziedzinach naszego życia: od zdrowia fizycznego począwszy, na zawodowym kończąc. Kiedy już wybierzemy obszar naszych działań, czyli czemu chcemy przeciwdziałać, albo co chcemy umocnić, czeka nas wyodrębnienie grupy ryzyka. Jak dobrze określić gdzie mogą pojawić się nieprawidłowości? Tu często natrafiamy na wątpliwości, bo wciąż panuje niczym nieuzasadnione przeświadczenie, że działania wymagają środowiska w których pojawia się patologia. „Kózka" wspomniana na początku powinna zmienić ten pogląd. Budowanie świadomości zagrożeń i ich konsekwencji pozwala często unikać niechcianych sytuacji.

Nie bójmy się stosować działań profilaktycznych w grupach, które wydają nam się wolne od wszelkich patologii. Gdy szkoła ma opinię najbezpieczniejszej w okolicy, to nie znaczy, że działania profilaktyczne w jej strukturach są zbędne. Wiele patologii wyrasta w pozorach „zadawalającej sytuacji". Nasuwa mi się może trochę drastyczny przykład, ale przez to wyraźniej podkreślający wagę sytuacji. Samobójstwa wśród młodzieży dorastającej w ogromnej części są zaskoczeniem dla najbliższych, przyjaciół, szkoły. Przypominając sobie tego typu tragedie zauważam, że często pojawiały się słowa: *„nic na to nie wskazywało", „nie rozumiem dlaczego do tego doszło", „to była piękna, mądra dziewczyna", „wzorowy uczeń"* itd. To najlepszy dowód na to, że profilaktyki nigdy dość.

Nie od dziś wiadomo, że lepiej zapobiegać niż leczyć. Mam nadzieję, że nikogo nie trzeba przekonywać, jak ważne jest uprzedzanie pewnych zdarzeń, przewidywanie, czujność. Nie dotyczy to tylko fachowo przygotowanych do tego typu działań zawodowych profilaktyków, ale nas wszystkich. W domu, miejscu pracy, szkole, pubie, na przystanku tramwajowym – wszędzie możemy działać i choć czasem będą to działania spontaniczne, to świadomi naszego oddziaływania na innych możemy liczyć na sukces. A czasem chodzi przecież o naprawdę drobne rzeczy, jak choćby przechodzenie z dzieckiem wyłącznie na zielonym świetle – to każdy z nas potrafi.

Marta Pletty

Dbając o nieletnich

Mówiąc o działaniach profilaktycznych w szkole, należy podeprzeć się podstawą prawną i nadmienić, że Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej, a także Konwencja o Prawach Dziecka, nie tylko zapewniają ochronę ich praw, ale także podejmują odpowiednie kroki prewencyjne przed zachowaniami ryzykownymi. Do najpoważniejszych działań problemowych zalicza się: palenie tytoniu, używanie alkoholu, narkotyków i substancji psychoaktywnych, agresję i przemoc, wczesną aktywność seksualną, zachowania przestępcze, ucieczki z domu, a także porzucanie nauki szkolnej. Głównymi czynnikami ryzyka mogą być konflikty rodzinne, kłopoty z nauką, brak odporności na stres i frustrację, niska samoocena, alienacja, niedojrzałość emocjonalna i społeczna, destruktywna grupa rówieśnicza. By wzmocnić młodych ludzi i pomóc im przetrwać „wiek buntowniczy", potrzebne jest poszanowanie ich praw, norm i wartości, które wyznają, akceptacja społeczna, konstruktywna grupa rówieśnicza, silna więź emocjonalna z rodzicami, która czasem może być zastąpiona dobrym kontaktem z kimś bliskim, poświęcenie im uwagi i wysłuchanie dręczących ich problemów. Istotne jest również wyjaśnienie argumentu, jakiego młodzi ludzie używają na usprawiedliwienie niepożądanego czynu: „nic mi nie zrobią, bo jestem nieletni", który nie ma tak naprawdę zastosowania w praktyce.

Prowadzenie skutecznej profilaktyki wymaga zrozumienia nie tylko przyczyn wystąpienia zachowań problemowych, ale także, czemu one służą: a więc nie tylko dlaczego, ale i po co? Przede wszystkim, należy wspierać pozytywny rozwój młodzieży, ich potencjał, który w sobie noszą i zrozumieć, czemu mają służyć zachowania odbiegające od normy, pokazując alternatywy i dając nowe możliwości.

Młody człowiek to ten, który poszukuje własnego „ja", popełniając często błędy, których konsekwencji nie jesteśmy w stanie zawsze przewidzieć. Spędzając czas w szkole - instytucji oświatowo - wychowawczej, uczy się zachowań przyjętych przez społeczeństwo. Grono pedagogiczne powinno mu zapewnić poczucie bezpieczeństwa, a także wyposażyć w odpowiednią wiedzę, obudzić aktywność intelektualną oraz rozwinąć postawy i zachowania cenione i pożądane pośród ludzi, w których przyszło mu żyć. Cennym doświadczeniem dla „nieokiełzanego buntownika – gimnazjalisty", są niewątpliwie spotkania z ludźmi z poza szkoły, takimi, jak przedstawiciel policji czy straży miejskiej, psychologiem, terapeutą, a nawet grupą szalonych studentek.

Katarzyna Łukaszek

Bezpieczeństwo w szkole

Profilaktyka w praktyce i jednocześnie swego rodzaju eksperyment – tak można by określić projekt, przeprowadzony przez studentki II roku studiów magisterskich uzupełniających z Nauk o Rodzinie. Na jego organizację miały mniej więcej miesiąc (pomijając przerwę świąteczną). W dodatku postanowiły realizować go wspólnie, w grupie, co przy tego rodzaju inicjatywach jest raczej rzadkością.

Powstały więc cztery zespoły, pracujące w różnych wymiarach. Pierwszy zajął się podstawami teoretycznymi, tworząc dość obszerną pracę na temat założeń profilaktyki i zagrożeń, z którymi zmagają się młodzi ludzie. Drugi odpowiadał za kontakt ze współpracownikami (Dyrekcją Gimnazjum nr 1 w Krakowie, Policją, Strażą Miejską i mediami). Trzeci miał za zadanie promocję „Bezpieczeństwa w szkole". Czwarty natomiast przygotowywał spotkanie uczniów, nauczycieli i przedstawicieli służb. Nad organizacją projektu czuwała mgr Józefa Kucharska, opiekun grupy i nauczyciel pracy pomocowej oraz wolontaryjnej z imponującym stażem i osiągnięciami w tej dziedzinie.

Wspólna praca trzynastu studentek miała na celu przeciwdziałać zachowaniom ryzykownym w szkołach. Do jednego z krakowskich gimnazjów zaproszeni zostali pracownicy Policji i Straży Miejskiej, aby zapoznać młodzież z różnymi zagrożeniami, których powinna być świadoma, a także ich konsekwencjami. Przedstawiono kwestie agresji, uzależnień, a także polskich uregulowań prawnych w odniesieniu do nieletnich. Było to więc spotkanie prawdziwych profilaktyków z środowiskiem młodych ludzi, zainteresowanych podjętą tematyką. Zainteresowanie to można było zauważyć po rozmowach z gośćmi zaraz po spotkaniu, które z własnej inicjatywy podejmowali uczniowie.

To, co niezmiernie ważne w każdym działaniu tego rodzaju, to ewaluacja, czyli spojrzenie wstecz – na to, co się zrobiło i w jaki sposób, czy cel został osiągnięty, co można by było jeszcze poprawić. W tym przypadku ku takiej refleksji posłużyła reakcja wszystkich osób, zaangażowanych w projekt – młodzieży, a także nauczycieli, gości i samych studentek. Nauczyciele chętnie przeglądali ulotki, udostępnione przez ROPS i Urząd Miasta, wyrażając nadzieję, że może takie spotkanie udałoby się zorganizować dla pozostałych uczniów (8 stycznia br. uczestniczyły w nim tylko klasy pierwsze). Paweł Zaborski – jeden z prelegentów oraz strażnik ds. profilaktyki, podsumowując działanie, w którym uczestniczył, uznał, że duża liczba organizatorów, to jednocześnie duży potencjał do wykorzystania oraz, że zaletą „Bezpieczeństwa w szkole" było skontaktowanie ze sobą różnych instytucji poprzez ich przedstawicieli.

Co o projekcie mówią same studentki? Że było to wyzwanie. Że niełatwo jest zrobić coś w tak dużej grupie osób, żeby wszyscy byli zadowoleni. Że trudno było zmieścić się w czasie. Ale co najważniejsze – że im się to udało i nie żałują!

Na zdjęciu, od lewej: J.Lorek, P.Brągiel, A.Janecka, M.Woźniak, K.Łukaszek, M.Kukla, A.Rogozińska, M.Pletty

Joanna Lorek

Sytuacja rodzin po przyjściu na świat dziecka z deficytami rozwoju, proponowane formy pomocy

Poprzez wieki narodzenie dziecka postrzegane było jako cud, szczególny dar dany człowiekowi. Wydarzenie jakim jest przyjście na świat dziecka i spotkanie z nim tuż po urodzeniu stanowi dla rodziców niezwykle ważny i przełomowy moment w ich życiu. Można powiedzieć, że jest to jednocześnie niewątpliwie jedna z najcudowniejszych chwil, jakie mogą ich spotkać. Nie dziwi zatem fakt, iż oczekiwanie na pojawienie się nowego członka rodziny związane jest z rożnego rodzaju wizjami, marzeniami, tudzież pragnieniami. Spodziewanie się czegoś nowego z jednej strony może wiązać się ze swego rodzaju niepokojem, a jednocześnie budzi różnego rodzaju nadzieje. Moment narodzenia się dziecka może być początkiem spełniania się ich „listy życzeń" bądź może się okazać chwilą, kiedy trzeba się będzie pożegnać z nimi. Jeśli wymarzony i wyczekiwany obraz okazuje się być odmienny, pojawia się rozczarowanie i cała paleta związanych z tym ujemnych uczuć.

Właściwie już od dzieciństwa spotykamy się z odczuciem rozczarowania, dlatego każdy z nas ma wypracowany i sprawdzony swój sposób reagowania na nie. Każdy z nas w zależności od indywidualnych doświadczeń w odmienny sposób radzi sobie także z sytuacją utraty. Utratę można tu rozumieć zarówno jako przykładowo zgubienie ulubionego misia jak również odejście bliskiej nam osoby. Jedni reagują na tego typu sytuacje płaczem, smutkiem, inni może złością. Jednak w zależności od rangi, charakteru złożoności wydarzenia, wciąż na nowo szukamy rozwiązań i stawiamy czoło różnego rodzaju frustracjom i stratom. Warto jednak nadmienić, iż bywają także takie sytuacje, kiedy wypracowane dotychczas sposoby radzenia sobie nie wystarczają, a sytuacja przekracza nasze możliwości i zasoby. Wówczas można mówić o sytuacji kryzysu, który wymagać może pomocy z zewnątrz, najlepiej o charakterze specjalistycznym. Tego typu odczucia często stają się doświadczeniem przeżywanym przez rodziców po narodzeniu dziecka z niepełnosprawnością.

Proces wychodzenia z kryzysu czy radzenia sobie z zawiedzionymi nadziejami trudnymi wydarzeniami jak ciężka, nieuleczalna choroba, upraszczając można porównać do sytuacji, kiedy długo oczekiwany przez nas gość, nie przychodzi do nas lub nagle odwołuje wizytę. Każdy z nas odwołując się do własnych doświadczeń z pewnością pamięta odczucia i emocje, które pojawiały się w takiej sytuacji. Rodzą się wówczas różnego rodzaju emocje począwszy od obawy, gasnącej stopniowo nadziei, poprzez rozdrażnienie, gniew, złość, bunt aż po żal i smutek. Powoli po kilku, kilkunastu minutach czy godzinach udaje się zwykle pogodzić z zaistniałą sytuacją. Wiadomo, że trzeba wówczas poukładać sobie na nowo aktywności i wrócić do codziennego trybu życia. Analogicznie rodzice dzieci z ograniczeniami rozwoju muszą na nowo zrekonstruować swoje codzienne funkcjonowanie. Taki proces budowania odmiennej wizji życia może trwać krócej lub dłużej, zależy to od indywidualnych zasobów i predyspozycji. Zwykle trwa to jednak od jednego roku nawet do trzech lat. Wymaga to jednak niewątpliwie czasu i wytrwałości.

Naturalnie, każdy z nas w inny sposób przeżywa kryzys. Podobnie każdy z rodziców może przechodzić odmiennie ten etap. Inne bowiem jest indywidualne podłoże kryzysu, wynikające z odmienności ról, jakie pełnią wobec dziecka, ale też i tych, które wpisane są w męskość i kobiecość. W naszej kulturze mężczyzna kojarzony jest bowiem z odwagą, siłą i niezłomnością, dlatego to kobieta postrzegana jest jako krucha istotka, którą trzeba się opiekować. Zwykle jednak oboje rodzice po zapoznaniu się z diagnozą, odczuwają żal, smutek, rozpacz, niedowierzanie, poczucie krzywdy, poczucie winy, zagubienie, osamotnienie i wstyd. Pojawia się lęk związany ze zdrowiem, życiem i rozwojem dziecka. Nieobce staje się także zagubienie spowodowane zbyt małą ilością informacji bądź przekazaniem ich w niezrozumiały, nieczytelny dla rodziców sposób. Te emocje są naturalnym sposobem reagowania w sytuacjach tego typu. Dodatkowo, indywidualne przeżywanie sytuacji może nasilać ją oraz wzmagać kryzys małżeński i kryzys w rodzinie.

Opisane wyżej fazy radzenia sobie po narodzinach dziecka wymagającego szczególnej opieki można uporządkować według etapów wychodzenia z kryzysu, które określa się jako proces zdobywania umiejętności psychicznego i życiowego radzenia sobie z problemami dziecka z ograniczeniami rozwojowymi. Warto przyjrzeć się kolejnym fazom i spróbować za-

stanowić się na jakim etapie są teraz rodzice? I w jaki sposób, być mogą z pomocą specjalistów osiągnąć etapu pełnej akceptacji dziecka.

Popielecki wyróżnia kolejne fazy:

I faza szoku, określana jest również mianem ***okresu wstrząsu emocjonalnego***. Trwa on zwykle kilka dni, chociaż czasem może się wydłużyć. Dla tego etapu charakterystyczne jest to, że załamaniu ulega równowaga psychiczna i dochodzi do paraliżu zdolności do działania rodziców. W tej fazie pojawiają się często takie objawy jak: obniżony nastrój, niekontrolowane reakcje czy stany nerwicowe. Silne emocje wpływają także na relacje pomiędzy rodzicami, którzy częściej przeżywają wzajemną wrogość i brak porozumienia. Oprócz tego pojawiają się ambiwalentne uczucia wobec siebie i dziecka jak na przykład: miłość i nienawiść, czułość i odrzucenie czy wstyd i zażenowanie.

II faza rozpaczy, zwana jest również ***okresem depresj***i. Rodzice przeżywają zwykle przygnębienie, rozpacz i bezradność. Mają odczucie niespełnionych nadziei, braku informacji na temat choroby dziecka, ograniczeń, które się z nią wiążą jak i możliwości. W tym okresie przeżywają obciążenie emocjonalne oraz fizyczne związane z obowiązkami. W uczuciach dominuje: poczucie winy, lęk, osamotnienie oraz poczucie krzywdy.

III faza pozornego przystosowania, kiedy uruchamiają się różnego rodzaju, często również podświadome mechanizmy obronne, które chronią przed napięciami. Rodzice bronią się poprzez rezygnację oraz negacje przez zaprzeczenie i wypieranie faktu niepełnosprawności dziecka, która prowadzi do działań zastępczych dających poczucie aktywnego przeciwdziałania trudności. W tym okresie może pojawić się także agresja kierowana: na samego siebie – by zmniejszyć napięcie bądź na dziecko – poprzez unikanie kontaktu. Może obudzić się też agresja kierowana w stronę specjalistów lub społeczeństwa. Ten etap może trwać bardzo długo. Charakterystyczna wówczas staje się apatia i przygnębienie rodziców, którzy zapominają o dziecku potrzebującym ich miłości.

IV *faza konstruktywnego przystosowania się*, nazywana jest także ***okresem orientacj***i. Polega ona na pełnej akceptacji dziecka i własnej sytuacji jako rodzica, a także na umiejętności korzystania z doświadczeń zarówno własnych jak i cudzych. U rodziców zaczynają dominować pozytywne uczucia, a kontakty z dzieckiem powoli zaczynają przynosić satysfakcję. Rodzice zaczynają dostrzegać postępy dziecka, które sprawiają im radość.

W obliczu złożoności problemów z jakimi na co dzień spotyka się rodzina z dzieckiem niepełnosprawnym, niezwykle istotne jest adekwatne dostosowanie pomocy do specyficznych potrzeb jakie implikuje nie tylko sytuacja pojawienia się dziecka z ograniczeniami rozwojowymi jak również sam etap przystosowania do codzienności z tym związanej. Na początku współpracy ważne jest udzielenie wsparcia rodzinie w procesie odzyskiwania równowagi i uzyskania kompetencji potrzebnych do pełnienia opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem. Działania rehabilitacyjne oraz optymalne wykorzystanie potencjału rozwojowego dziecka mają największe szanse powodzenia w prawidłowo funkcjonującej rodzinie. Istotną rolę mogą w tym wypadku pełnić zespoły wczesnego wspomagania rozwoju. Do zadań odnoszących się do rodziców mogą należeć: wsparcie rodziców; pomoc w nabywaniu konstruktywnych sposobów radzenia sobie; profilaktyka niekorzystnych rozwojowo postaw rodzicielskich i praca nad zmianą już powstałych; praca ukierunkowana na akceptację dziecka oraz siebie w nowej roli życiowej i społecznej; wdrażanie w kształcenie praktycznych umiejętności potrzebnych we wspomagani rozwoju dziecka; udzielanie praktycznych wskazówek i informacji dotyczących właściwego doboru zabawek oraz pomocy dostosowanych do etapu rozwoju, możliwości i preferencji dziecka; podnoszenie kompetencji w różnych formach (instruktaż, warsztaty, seminaria, itp.), Wspierając rodziców dzieci niepełnosprawnych warto zachęcać do „pomagania samemu sobie". Warto motywować rodziców, by: dbali o swoje zdrowie i samopoczucie psychiczne; korzystali z pomocy specjalistów w celu zwiększania swoich umiejętności terapeutycznych; brali udział i współtworzyli spotkania grup wsparcia; korzystali z terapeutycznych właściwości sztuki; zapisywali swoje myśli i uczucia, starali się zrobić czasem coś dla siebie, coś, co sprawia im przyjemność, daje satysfakcję, poprawia humor; dbali o częsty kontakt z przyrodą. Mimo, iż część wskazówek może wydawać się w pewnym sensie prozaicznych, mogą one pozwolić odkryć także nowy wymiar funkcjonowania w roli rodzica dziecka niepełnosprawnego. To, w jaki sposób rodzice mogą poradzić sobie z trudnymi sytuacjami związanymi z deficytami dziecka, często może ich samych zaskoczyć. Poszukiwanie sposobów radzenia sobie, odpowiedzi na często niezwykle trudne pytania może prowadzić na zupełnie nowe ścieżki własnego rozwoju i uczynić ich niestrudzonymi w odnajdywaniu obszarów i miejsc do tej pory niedostępnych oraz rozwiązań uznawanych dotąd za niemożliwe do podjęcia.

Milena Maryon- Nowak

Pomoc rodzinom z niepełnosprawnymi dziećmi

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie od 2009 roku prowadzi działania mające na celu wspieranie małopolskich rodzin z niepełnosprawnymi dziećmi. W zeszłym roku został opracowany i wydany poradnik pt. „Mapa pomocy rodzinie z dzieckiem niepełnosprawnym", w którym to skupiliśmy się na możliwościach radzenia sobie z trudnymi emocjami i przeżyciami w momencie pojawienia się niepełnosprawnego dziecka w rodzinie. Staraliśmy się też wskazać drogę rodzinom, w poszukiwaniu pomocy w różnych instytucjach, dołączając bazę adresową miejsc z terenu województwa małopolskiego, w których tą pomoc mogą uzyskać. W tym roku planujemy uzupełnić zeszłoroczne wydanie poszerzając materiał o różne metody terapii dzieci w zależności od rodzaju występujących zaburzeń oraz o wskazanie sposobów ubiegania się o przysługującą rodzinom pomoc.

Ponadto zachęcamy ośrodki pomocy społecznej do tworzenia w gminach grup wsparcia dla rodzin z niepełnosprawnymi dziećmi, stąd organizowane od zeszłego roku warsztaty dla pracowników socjalnych pn. „Wypalenie rodziców dzieci niepełnosprawnych - organizacja wsparcia dla rodzin". Podczas warsztatów, uczestnicy zdobywają wiedzę z zakresu niepełnosprawności, powoływania i prowadzenia grup wsparcia, udzielania pomocy rodzinom itd. Jak dotąd odbyły się już cztery edycje warsztatów.

Martyna Feliks
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej
w Krakowie

Kochać i wymagać czyli profilaktyka w rodzinie. Profilaktyka w codzienności życia rodzinnego

Szkoła dla Rodziców i Wychowawców

Rzeczywistość XXI wieku, charakteryzuje się duża zmiennością, brakiem stałości, nieustannym poczuciem natychmiastowości. Szybkość przekazywania informacji i wielość możliwych interpretacji świata sprawia, że młodzi ludzie borykają się z nieumiejętnością okazywania i przyjmowania miłości, a także swoistym niewyrobieniem poczucia odpowiedzialności za siebie i za drugą osobę. Współcześnie dom rodzinny, który powinien chronić i dawać oparcie staje się często miejscem, gdzie człowiek bywa nie rozumiany, niedoceniany, a często i poniżany. Rodzina i dom stanowią bagaż doświadczeń i przeżyć, które mogą stanowić kapitał albo obciążenie. Obciążeniem jest wtedy, jeżeli atmosfera wychowawcza nacechowana jest obcością i brakiem bliskości. Kapitałem będzie wtedy, kiedy młody człowiek wyniesie z domu rodzinnego poczucie bezpieczeństwa, umiejętność wyrażania uczuć i zdolność do wytyczania granic własnego „ja".

Profilaktyczny dialog

Jednym ze sposobów skutecznej profilaktyki jest dialog pojmowany jako umiejętność porozumiewania się z drugim człowiekiem i ze samym sobą, rozumiany, jako pierwszeństwo słuchania przed mówieniem, rozumienia przed ocenianiem, dzielenia przed dyskutowaniem.

Dialog ułatwia komunikację między ludźmi, która umożliwia budowanie relacji między ludźmi. Chcąc nawiązać z kimś więź należy komunikować swoje uczucia i swoje granice, wyrażać prawdziwego siebie. Więź pomiędzy rodzicami i dziećmi jest podstawową profilaktyką, tworząc płaszczyznę porozumienia. Silna więź z rodzicami obok zainteresowania rodziców nauką szkolną dzieci, regularnymi praktykami religijnymi oraz poszanowaniem norm, praw, wartości społecznym i autorytetów stanowi główny czynnik chroniący młodego człowieka od podejmowania zachowań ryzykownych i zatracaniem własnego człowieczeństwa[3].

[3] Por. A. Arendarska, K. Wojcieszek, *Przygotowanie profilaktyki domowej,* PARPA, Warszawa 2003, s. 31.

Dziecko nie potrzebuje idealnych rodziców, dziecko potrzebuje normalnych rodziców, którzy poprzez wyrażanie swoich uczuć i potrzeb a także respektowanie prawa do uczuć i wyrażania potrzeb swoich dzieci wnoszą swój wkład w rozwój człowieczeństwa swojego dziecka.

Kochać i wymagać

Nieodzownym elementem w procesie wychowania w rodzinie jest równowaga między kochać i wymagać, tyle samo miłości ile wymagań. Relacja wychowawcza jest pełna, kiedy zaistnieje zarówno miłość oraz normy i zasady. Miłość i akceptacja stanowią podstawę dla określania granic ludzkich zachowań, zasad i wymagań. Trzeba najpierw zainwestować w relację z dzieckiem czas, uwagę życzliwość, aby potem stawiać wymagania, które zostaną przez dziecko przyjęte. Dziecko jest w stanie przyjąć wymagania, ograniczenia, reguły postępowania wtedy, gdy pochodzą od osoby ważnej, atrakcyjnej, z którą pozostaje w bliskiej relacji i czuje, że ma sporo do stracenia.

Gdy miłość jest pozbawiona rozsądku oraz realistycznych wymagań i daje tylko bezwarunkową akceptację, krzywdzi dziecko. Tworzy bowiem w ten sposób obraz świata idealnego, który nie istnieje. Dziecko staje się wtedy egocentrykiem i narcyzem przekonanym, że jest kimś najważniejszym na świecie, kto nie musi liczyć się z innymi, również z rodzicami. Natomiast kiedy wymagania pozbawione zostaną miłości to dziecko przyzwyczajane jest do życia i walki w trudnym świecie, co w efekcie prowadzi do chłodu emocjonalnego[4].

„Egzamin" na rodzica

Dorośli zdają egzamin na prawo jazdy, obsługi koparki, obsługi komputera ze względu na konieczność posiadania odpowiedniej wiedzy, kompetencji i umiejętności. Natomiast nikt nie wymaga od rodziców wiedzy czy umiejętności, aby wychowywać dziecko. Można spotkać się z pretensjami do rodziców, że źle wychowują dzieci, jednak nie uczy nikt bycia rodzicem. Czasami nie wystarczy miłość i dobre intencje, aby wychować osobę do pełni człowieczeństwa. Często współcześni rodzice brak czasu dla dziecka lub niechęć do spędzania z nim wolnego czasu „rekompensują" dawaniem dziecku całkowitej swobody w zachowaniu. Dziecko żyjące w rezultacie w świecie bez żadnych norm i wytyczonych granic zachowania jest zagubione czy nadpobudliwe.

Rodzice często nie zdają sobie sprawy, że najważniejszą potrzebą emocjonalną dzieci jest bezwarunkowa miłość rodziców, czyli niezależna od jakichkolwiek czynników: od stanu zdrowia dziecka, jego płci, urody, wieku czy zachowania. Dzieci potrzebują zaspokojenia swoich potrzeb w taki sposób, aby czuły się kochane, potrzebne i akceptowane przez rodziców. Kiedy dziecko czuje się bezwarunkowo kochane, to można powiedzieć, że dorosły człowiek zdał „egzamin" na rodzica.

Nie wszyscy rodzice jednak wiedzą jak zdać taki „egzamin" a bardzo tego chcą, z tej potrzeby zrodził program *Szkoła dla Rodziców i Wychowawców*.

Szkoła dla Rodziców i Wychowawców

W Polsce program *Szkoła dla Rodziców i Wychowawców* powstał w latach dziewięćdziesiątych XX wieku i jest oparty na poradnikach Adele Faber i Elaine Mazlish. Wiodącym tytułem wśród tych poradnikach jest pozycja *Jak mówić, żeby dzieci słuchały i jak słuchać, żeby dzieci do nas mówiły*. Program *Szkoły* stały się również elementem programów profilaktycznych.

Program powstał z myślą o rodzicach, którzy doświadczają kłopotów wychowawczych z dziećmi oraz o rodzicach, którzy poszukują wiedzy i dobrych wzorców wychowawczych, chcą uniknąć błędów wychowawczych i profilaktycznie zapobiegać ich skutkom. Praktyka wychowawcza pokazała, że równie skuteczny i pożyteczny może być dla wychowawców i nauczycieli. Proponowana w programie koncepcja wychowania jest oparta na podmiotowym rozumieniu wychowania, które nie jest procesem dyktatury i kontroli, a wchodzeniem przez wychowawcę i rodzica w aktywność dziecka jako życzliwy doradca, obserwator i towarzysz.

Program *Szkoły* uczy budowania relacji między ludźmi w duchu podmiotowości i dialogu w rodzinie. Nie pozostaje więc jedynie na nauczeniu metod, ale ukazuje taki sposób myślenia i działania, który w efekcie prowadzi do tego, że w wychowaniu nie ma przegranych ani wygranych, ale jest człowiek, osoba zdolna do dialogu z samym sobą i z innymi ludźmi.

Może dlatego pojawienie się koncepcji *Szkoły dla Rodziców i Wychowawców* spotkało się z życzliwym przyjęciem i nie słabnącą popularnością. Program *Szkoły* jest realizowany w formie warsztatów dla rodziców i wychowawców.

Tematyka *Szkoły dla Rodziców i Wychowawców* dotyczy budowania relacji dorosły dziecko. Podejmuje zagadnienia: poznawania, rozumienia i akceptowania uczuć własnych rodzica i uczuć dziecka w poszanowaniu godności osobistej; motywowania dziecka do współdziałania i efektywnej współpracy, wspierania procesu usamodzielniania się dziecka, aktywnego i wspierającego słuchania, wyrażania przez dorosłych oczekiwań i ograniczeń tak, aby były przez dziecko

[4] Por. A. Błasiak, *Mądra miłość,* „Posłaniec" 137 (2008) 5, s. 55.

respektowane; modyfikowania niepożądanych lub nieodpowiednich zachowań dziecka bez stosowania przemocy, poprzez poszukiwanie lepszych niż kara sposobów uczenia dziecka samodyscypliny; budowania realnego poczucia własnej wartości dziecka[5].

Szkoła dla Rodziców i Wychowawców nie ma na celu zmieniać rodziców czy wychowawców. Zajęcia warsztatowe mają jedynie pomóc im zmienić się samemu. Nie jest bowiem ważne, aby posiąść umiejętność zmiany dziecka, ale istotą jest nauczyć się towarzyszenia mu w jego drodze w taki sposób, aby ono samo się zmieniało i uczyło na drodze dojrzewania do pełni człowieczeństwa[6], bowiem jak twierdzi Adele Faber i Elaine Mazlish, zadanie rodziców i wychowawców nie polega na tym, aby dzieci czuły się szczęśliwe, ale na tym, żeby stały się w pełni ludźmi.

Ewa Dybowska

[5] Por. J. Sakowska, *Praca z rodzicami*, w: *Psychologia praktyczna w systemie oświaty*, CMPPP i MEN, Warszawa 1999, s. 46.

[6] Por. J. Sakowska, *Wstęp,* w: *Zeszyty metodyczne 3 – Liderzy – realizatorzy – beneficjenci. Prezentacja wyników badań ewaluacyjnych Szkoły dla Rodziców i Wychowawców,* CMPPP, Warszawa 2008, s. 6.

Poakcesyjny Program Wspierania Obszarów Wiejskich

Od października 2008 roku w Małopolsce jest realizowany Program Integracji Społecznej, który jest jednym z komponentów Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich (PPWOW). Program jest realizowany na podstawie umowy pożyczki z Bankiem Światowym.

Do Programu zakwalifikowano 24 gminy województwa małopolskiego. Gminy te zostały wybrane na podstawie wskaźników uwzględniających ich położenie geograficzne, sytuację demograficzną oraz społeczno-gospodarczą.

Główne cele działań podjętych w ramach Programu Integracji Społecznej, to:

1. ***Budowa potencjału gmin wiejskich w zakresie strategicznego planowania i realizowania polityki społecznej na poziomie lokalnym.***

Niezwykle istotny na poziomie formułowania gminnej strategii rozwiązywania problemów społecznych lub aktualizowania już istniejącej jest fakt, iż lokalne strategie powstały w wyniku dyskusji środowisk lokalnych, z uwzględnieniem liderów lokalnych społeczności (m.in.: instytucje samorządowe, kościelne, szkoły, ośrodki zdrowia, organizacje pozarządowe) oraz pozostałych mieszkańców gminy. Program Integracji Społecznej, w zależności od potrzeb, pomógł gminom w tworzeniu lub uaktualnianiu istniejącego dokumentu.

2. ***Lepsze zaspokojenie potrzeb mieszkańców poprzez budowanie sieci usługodawców.***

Program stanowił istotne wsparcie dla gmin we wdrażaniu strategii rozwiązywania problemów społecznych poprzez finansowanie projektów z nich wynikających. Każda gmina przygotowała własny plan usług uwzględniający jej specyficzną sytuację. W naszym województwie zrealizowano ponad 400 nowych usług były to min.:

Grupa I - Usługi dla osób starszych, np.:

- usługi opiekuńcze o różnym zakresie i charakterze – zależnie od indywidualnych potrzeb – zaczynając od pomocy sąsiedzkiej, a kończąc na usługach profesjonalnie przygotowanych opiekunek;
- środowiskowe formy opieki nad osobami starszymi;
- rozwój usług wspomagających (np.: transport, gastronomia, kształcenie ustawiczne, wypożyczalnie sprzętu ułatwiającego samodzielne funkcjonowanie czy pielęgnację);
- pomoc w okresowym wyręczaniu rodziny w sprawowaniu opieki nad osobą starszą;
- działania wspierające w wykonywaniu drobnych prac remontowych;
- wspieranie różnych form samopomocy; np. Kluby Seniora, Uniwersytety Trzeciego Wieku
- rozwój lokalnych instytucjonalnych form opieki, itp.

Grupa II - Usługi dla dzieci i młodzieży, np.:

- rozwój sieci placówek opiekuńczo-wychowawczych wsparcia dziennego, świetlic środowiskowych, ognisk wychowawczych, kół zainteresowań z szeroką ofertą dającą możliwość rozwoju zainteresowań, promującą pożądane zachowania, kształtującą właściwe postawy;
- specjalistyczne placówki opiekuńczo-wychowawcze wsparcia dziennego dla dzieci o szczególnych potrzebach;
- Kluby młodzieżowe z ofertą adekwatną do potrzeb nastolatków;
- doradztwo i interwencja kryzysowa;

— organizacja wolontariatu młodzieży;
— wspieranie zastępczych form opieki rodzinnej dla dzieci z rodzin dysfunkcjonalnych, itp.

Grupa III - Usługi dla rodzin, np.:
— doradztwo prawne, społeczne, edukacyjne i psychologiczne,
— opieka instytucjonalna dla dzieci w wieku szkolnym i młodszych,
— opieka dzienna w niepełnym wymiarze czasowym, mini przedszkola i żłobki,
— rozwiązywanie problemów rodzinnych oraz związanych z nadużywaniem alkoholu i uzależnieniem od narkotyków,
— dodatkowe usługi dla osób niepełnosprawnych (fizycznie i intelektualnie), włączając w to opiekę dzienną, opiekę w domu i usługi instytucjonalne (tzn. terapia, rehabilitacja). Usługi, nie mogą powielać już istniejących usług publicznych świadczonych przez instytucje publiczne (w tym NFZ), chyba że są niewystarczające dla wybranych grup,
— asystent osoby niepełnosprawnej,
— transport umożliwiający udział w życiu społecznym i publicznym, itp.

Grupa V - Wsparcie szkoleniowe i usługi eksperckie: są to usługi dla kadry gmin i partnerów społecznych, które mają wspomóc w podniesieniu jakości usług (lub ich zaplanowaniu) świadczonych na rzecz osób starszych, dzieci i młodzieży oraz rodzin.

3. Budowa potencjału instytucjonalnego i społecznego gmin pozwalającego na jak najlepsze wykorzystanie innych programów w obszarze integracji społecznej.

Gminy otrzymały wsparcie w procesie aktywizowania lokalnej społeczności. Uzyskają pomoc w identyfikacji lokalnych liderów, motywowaniu ich do działania oraz w zachęcaniu mieszkańców do aktywnego włączania się w proces rozwiązywania istniejących problemów społecznych.

Realizacja projektów finansowanych w ramach Programu Integracji Społecznej stanowiła także istotny impuls do wzmocnienia i tworzenia lokalnych organizacji pozarządowych aktywnie włączających się w proces integracji społecznej na terenie gmin. Stąd też powyższe usługi były świadczone zarówno przez lokalne organizacje pozarządowe (NGOs), jak też publicznych i prywatnych usługodawców. W gminach objętych programem powstało 9 nowych organizacji, które włączają się aktywnie w rozwiązywanie problemów społecznych na swoim terenie wspólnie z swoim samorządem.

Program dobiega końca, obecnie gminy skupiają się na budowaniu planu utrwalania efektów programu. Pracują nad pozyskaniem środków zewnętrznych na kontynuowanie rozpoczętych usług. Bardzo wiele zmian jakie zadziały się w gminach objętych programem, powinno skutkować nową formą aktywności, która nie tylko skupi się na rozwiązywaniu lokalnych problemów ale jeszcze będzie idealna profilaktyką wykluczenia społecznego.

Agnieszka Ścigaj
Konsultant regionalny PPWOW

Dobre praktyki

Usługi opiekuńcze w gminie Lipinki.

Dlaczego ? (...) W naszej gminie problem osób starszych i samotnych jest problemem, który sukcesywnie się powiększa. Do tej pory usługi opiekuńcze były świadczone tylko przez dwie opiekunki, a potrzeby są znacznie większe. Do Ośrodka Pomocy Społecznej wpłynęło 17 wniosków o objęcie opieką osób samotnych. Ponieważ w naszej gminie dużym problemem jest odległość pomiędzy domostwami co wiąże się z tym, że czas pracy 2 opiekunek w dużej mierze był poświęcony na dojazd do podopiecznych, właściwie nie byłoby innego wyjścia jak umieścić te osoby w domach pomocy społecznej. Osoby starsze niechętnie opuszczają swoje domy ponieważ są bardzo przywiązane do swoich miejsc. Jak pojawiła się możliwość sfinansowania innowacyjnych usług dla osób wykluczonych od razu zaczęliśmy pracować nad sprawnym systemem opieki na tymi osobami, uwzględniającym wszystkie ich potrzeby aby w jak największym stopniu zapewnić im opiekę i rehabilitacje bez kierowania ich do domów pomocy społecznej dbając o ich komfort psychiczny.(…) Katarzyna Liana, koordynator projektu.

„Dla samorządu sprawą priorytetową jest opieka i pomoc osobom które same już sobie nie potrafią poradzić. Osoby samotne i starsze często opuszczone są przez swoich najbliższych i bez naszej pomocy jedynym wyjściem dla nich byłoby umieszczenie w domu pomocy społecznej. Dla tych osób to niejednokrotnie większy dramat niż ich własna niedołężność, jednocześnie dla gminy to byłoby znaczne obciążenie finansowe. Profesjonalny system opieki w domu nad osoba chorą jest sprawą priorytetową dla społeczności lokalnej, gdyż pokazuje i uczy wspólnej odpowiedzialności społecznej (…) Czesław Rakoczy, Wójt Gminy Lipinki .

Gdzieś w Polsce

Gmina Lipinki w województwie małopolskim usytuowana jest na Pogórzu Karpackim w historycznej Galicji, sąsiaduje z zabytkowym Bieczem i Gorlicami. Gmina Lipinki jest typowo rolniczą gminą, w której przeważają drobne kilkuhektarowe gospodarstwa rodzinne. W okresie dużego bezrobocia i transformacji wiele młodych ludzi wyjechało za granice w poszukiwaniu pracy. W domach pozostały osoby starsze, które z biegiem czasu stały się niedołężne i niezaradne życiowo. Specyfika terenu- górzysty i rolniczy krajobraz oraz duże oddalenie domostw od siebie jak i od centrum wsi znacznie ograniczyło dostęp wielu mieszkańców do ośrodków zdrowia, ośrodków kultury i miejsc kultu religijnego. Ta specyfika zagospodarowania terenu równocześnie jest olbrzymim utrudnieniem dla służb społecznych w dotarciu do domów gdzie mieszkają osoby niepełnosprawne, chore i samotne. W jednym roku do Ośrodka Pomocy Społecznej wpłynęło 17 podań o objęcie usługami opiekuńczymi osób starszych. Tym czym dysponował Ośrodek to dwie opiekunki społeczne, które w czasie swoich 8 godzin pracy były w stanie objąć opieką 6 osób, głównie z uwagi na to, że połowę ich czasu zabierało dotarcie do domu podopiecznego. Jednocześnie problemem było to, że usługi były świadczone tylko w godzinach dopołudniowych „po analizowaniu sytuacji jedynym słusznym rozwiązaniem wydawało się umieszczanie tych ludzi w domach pomocy społecznej, co dla ich komfortu psychicznego było rozwiązaniem dramatycznym" – taka opinia „spędzała z oczu sen" kierowniczce Ośrodka Pomocy Społecznej Katarzynie Lianie, która znała obawy i lęki osób starszych wolących czasem umrzeć niż opuścić swoje domy.

Był sobie pomysł na ...

Pani Katarzyna Liana widząc potrzeby swoich podopiecznych, wraz ze swoimi pracownikami od dawna poszukiwała rozwiązania dla tych problemów, które wydawały się powiększać z dnia na dzień. Inicjatywa tych działań zdecydowanie leżała po stronie zainteresowanych i wrażliwych pracowników socjalnych, gdyż same osoby zainteresowane tym typem usług były pozbawione jakichkolwiek możliwości aktywności lub domagania się swoich spraw. Osoby starsze, chore i niepełnosprawne w całości zdane są na inicjatywę ze strony innych osób wrażliwych na ich potrzeby. Tak też się stało w Lipinkach. W wielu wypadach byłoby tak, że te osoby zostałyby umieszczone w domach pomocy społecznej i dla społeczności lokalnej właściwie problem byłby „z głowy". Aktywność w tej gminie jednak wykazała się najwyższą troską o osoby, które same od tej możliwości zostały dokładnie odcięte.

Ponieważ w gminie, chciano wykorzystać wszystkie możliwe zasoby to w pracę nad pomysłem włączono osoby bezrobotne, korzystające z pomocy społecznej. Pracując nad pomysłem pracownicy socjalni zaprosili do zespołu kobiety, które ukończyły kurs „opiekunki społecznej" do aktywnego projektowania dobrze dostosowanych do potrzeb usług opiekuńczych w gminie Lipinki. Wypracowano niestandardowy system całodobowej opieki w domu chorego z uwzględnieniem rehabilitacji i wsparcia psychologicznego, którego celem miło być ograniczenie umieszczania mieszkańców w placówkach opiekuńczych. Praca nad tym systemem rozpoczęła się dokładną diagnozą tego problemu jak i sytuacji poszczególnych osób.

Zebrano wypowiedzi podopiecznych na początku tworzenia projektu, których przykładem jest wypowiedź Pani Joanny Kosiby „*Mam 87 lat i od 16 lat mieszkam sama. Mam za sobą ciężkie życie. Pochowałam męża i dwoje dzieci. Zostałam więc sama ze swoją starością i niedołężnością. Siedem lat temu miałam też wylew, który jeszcze bardziej mnie upośledził. Tak więc z miesiąca na miesiąc mój stan zdrowia się pogarsza. Nogi nie chcą chodzić, głowa nie ta sama i wszystkie po kolei choroby starcze dają się we znaki. Dlatego niezmiernie ważną rzeczą jest dla mnie korzystanie z usług opiekuńczych i opieki rehabilitacyjnej (…)"*

Te i podobne wypowiedzi uświadomiły osobom, które podjęły pracę nad projektem, że sama opieka nie wystarczy, że potrzebne są jeszcze inne formy wsparcia, które pomogą osobom jak najlepiej radzić sobie z trudnościami dnia codziennego, co najważniejsze pomoc w odzyskaniu lub utrzymaniu sprawności ruchowej. Problemy, które zdiagnozowano to: problemy w poruszaniu się, apatia, poczucie izolacji, brak finansów i dobrej opieki medycznej oraz samotność. Odpowiedzią na te problemy miał być system, który zminimalizuje skutki starości i niepełnosprawności w taki sposób, by osoby mogły w poczuciu bezpieczeństwa dożyć do późnych lat.

Pomysł uzyskał szeroką aprobatę społeczną. Był omawiany na spotkaniach z Kołami Gospodyń Wiejskich, organizacjami pozarządowymi i liderami społecznymi. Szerokie zaangażowanie społeczne w projektowanie usługi, spowodowało dostrzeżenie problemu, uwrażliwiło społeczność lokalną na problem starości oraz pozwoliło na integracje właśnie wokół dostrzegania potrzeb osób najbardziej zagrożonych wykluczeniem.

Gdy pomysł przechodzi w rzeczywistość

Kiedy okazało się, ze społeczność lokalna dostrzega swoje problemy, aktywnie uczestniczy w planowaniu ich rozwiązywania i potrafi wypracować dobrą usługę, przystąpiono do liczenia

jej kosztów. Na samym początku policzono ile gminę kosztowało by zapewnienie i utrzymanie podopiecznych w domach pomocy społecznej i wyszła suma niebagatelna 600 tyś złotych. By znaleźć uzasadnienie do swojego pomysłu, autorki projektu zaczęły liczyć koszty sytemu zorganizowanego w gminie. Zapewniając opiekę w domu 17 osobom, rehabilitacje ruchową i wsparcie psychologa zaplanowano koszty na poziomie 370 tyś złotych co dało zielone światło do tego by starać się wdrożyć pomysł. Kołem ratunkowym stał się program PPWOW, którego celem było właśnie wsparcie gmin. Osób starszych. Usługa trafiała idealnie w cele programu, była wypracowana przy udziale lokalnej społeczności, była nowatorska i integrowała wokół problemu dużą część lokalnych instytucji i organizacji.

Projekt ruszył! Zatrudniono 6 opiekunek społecznych- kobiet, które były do tej pory bezrobotne i przeszły profesjonalne przeszkolenie. Podopieczni i opiekunki zostali wyposażeni w telefony komórkowe co dawało możliwość wezwania opiekunki o każdej porze w miarę potrzeb. Ponieważ problem dotarcia do domostw podopiecznych był takim kluczowym problemem, konieczne było zadbanie o samochód dla opiekunek. I tu znowu zespół pobudzony do działania rozpoczął starania. Udało się zdobyć środki z PFRON i kupiono samochód do przewozu osób niepełnosprawnych, to znacznie usprawniło komunikacje opiekunek z swoimi podopiecznym. W ramach usługi zatrudniono rehabilitanta, który rehabilitował ruchowo podopiecznych w domach. Zapewniono również w miarę potrzeby wsparcie psychologa. System zaczął działać! I jego efekty przerosły najśmielsze oczekiwania! Największy to radość i uśmiech osób, które już dawno o nim zapomniały. W ciągu roku liczba osób, które zostały objęte pomocą wzrosła do 24.

Refleksje, odczucia, plany, rekomendacje

Dodatkowym efektem było również to, że 6 kobiet znalazło pracę i dostało zawód, który dla wielu z nich stał się pasją i powołaniem, które daje radość. A efekt najlepiej oddają słowa Pani Joanny, „(…) *Opiekunka, która do mnie przychodzi jest współczuła, życzliwa, pokorna i bardzo cierpliwa. Pomaga mi nie tylko z podstawowych obowiązkach dnia codziennego (gotowanie, higiena osobista, pranie itd.), ale też daje mi nadzieję i wsparcie psychiczne, zapewnia mi też kontakty z otoczeniem. Gdy zajdzie potrzeba zawiezie do lekarza, czy na grób pomodlić się za moim mężem i moimi dziećmi. Zdobyła też moje zaufanie i nie mam obaw zwierzyć się jej z własnych problemów. Wdzięczna jej jestem za to, że szanuje moje nawyki i upodobania. Bardzo chciałabym do końca mych dni mieszkać we własnym mieszkaniu, korzystając nadal z pomocy opiekunki środowiskowej, która ma zawsze wyrozumiałość, uśmiech, sprawia, że nie czuję się osamotniona i odrzucona. Czuję się doceniona, bo chociaż mózg nie działa to serce czuje to ciepło od drugiej osoby Bo serce zmarszczek nie ma (…)”*

Agnieszka Ścigaj

Dobre praktyki

Diecezjalne Centrum Ekonomii Społecznej lub dlaczego Buffet i Gates nie wydali 36 mld dolarów na wędki?

19 czerwca 2006 r. Bill Gates postanowił odejść ze stanowiska szefa spółki Microsoft i w pełni zaangażować się w pracę swojej fundacji. Sam mówił wtedy, że nadszedł już czas na zmianę sposobu pomocy udzielanej przez organizacje pozarządowe i zastosowanie w tym sektorze narzędzi od lat znanych w biznesie. Siedem dni później Warren Buffet - najbogatszy człowiek świata - ogłosił, że przekazuje 30 mld. dolarów Fundacji Melindy i Billa Gatesów. Dziś kapitał żelazny Fundacji to 36,6 mld. dolarów, czyli 6,6 proc. rocznego produktu krajowego Polski.

Marc Penn - m.in. doradca wyborczy Hillary Clinton - w swojej książce „Microtrends - the small forces behind tomorrow’s big changes” wydanej w 2007 roku, zamieścił rozdział „Non-Profitees”. Przytacza w nim statystyki dotyczące zatrudnienia osób w amerykańskich organizacjach pozarządowych w latach 1977 - 2001. Wzrost wyniósł rocznie 2,5 proc., czyli liczba pracowników w tym okresie podwoiła się i wzrosła o ponad 6 mln. osób. Zwraca także uwagę, że na wyższych stanowiskach średnia pensja w tym sektorze jest jedynie o 5 proc. niższa niż w biznesie. W 2007 r. były dyrektor Instytutu Smithsona – największego na świecie pozarządowego kompleksu muzeów i ośrodków edukacyjno-badawczych otrzymał roczne wynagrodzenie wynoszące blisko 1 mln. dolarów. Peter

Drucker - światowy guru od zarządzania - mówi, że trzeci sektor to najbardziej dynamiczna i przyszłościowa gałąź gospodarki światowej.
Taka wizja organizacji pozarządowych jest dosyć odległa od obrazu pracy, jaki w głowie ma większość Polaków odnośnie tego sektora. Praca w fundacji lub stowarzyszeniu kojarzy nam się z wolontariatem i starszymi osobami, które nie mając co robić pomagają biednym. Pamiętamy też o Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy - raz w roku.

Wędki Gatesa i Buffeta na targu

Czy Bill Gates i Warren Buffet - multimiliarderzy - rzeczywiście przeznaczyli 36 mld. dolarów na działania związane z charytatywną i przypadkową pomocą? W dyskusjach o trzecim sektorze często pojawia się wyjaśnienie jego misji jako „dawanie wędki a nie ryby". Czy rzeczywiście dwóch najbogatszych ludzi na świecie chce kupić wędki za 36 mld. dolarów?
W styczniu 2008 r. Bill Gates mówił: „Twórczy kapitalizm wiąże interes innych i nasz własny w sposób, który pozwala rozwinąć się obu. Ten silnik hybrydowy własnej korzyści i troski o innych może służyć znacznie większemu kręgowi ludzi, niż stworzony tylko przez własną korzyść lub troskę tylko o siebie."
Nowoczesne rozumienie pomocy udzielanej przez fundacje i stowarzyszenia na całym świecie to nie przekazywanie potrzebującym ryby lub wędki. Długotrwałe wsparcie dla osób potrzebujących musi raczej obejmować budowę targu rybnego i zarządzanie nim, a także otaczającym środowiskiem. Jeśli damy ludziom rybę to ją zjedzą i pomoc się skończy. Jeśli damy wędkę to albo wyłowią wszystkie ryby, albo po roku znienawidzą wszystkie dania rybne. Jeśli wybudujemy targ rybny to sprzedadzą ryby i uzyskają dostęp do gotówki. Odpowiednia pomoc biznesowa pozwoli im na oszczędzanie i inwestowanie; otworzenie sklepiku rybnego, małej knajpki specjalizującej się w daniach z owoców morza, sprzedawanie franczyzy w ramach sieci restauracji „The FishGates".

Pomagamy pomagać!

Od lutego 2009 r. w Tarnowie działa Centrum Ekonomii Społecznej. Jest to swoisty inkubator przedsiębiorczości trzeciego sektora, starający się tworzyć nowe targi rybne. Pomoc udzielana jest bezpłatnie, dzięki wykorzystaniu funduszy Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – Działanie 7.2.2.
Projekt realizowany jest przez Kurię Diecezjalną w Tarnowie i stanowi pierwszy krok w wykonaniu działań zaplanowanych w „Strategii Diecezji Tarnowskiej w zakresie rozwoju zasobów ludzkich" (http://www.dces.diecezja.tarnow.pl/index.php/projekty/baza/baza-wiedzy-kosciol/121-strategia). Dokument ten został wypracowany w latach 2007/2008 w czasie warsztatów, w których udział wzięło ok. 40 osób z różnych instytucji mających siedziby na terenie Diecezji.
Misją Centrum jest hasło „Pomagamy pomagać!". Zespół CES pomaga bowiem wszystkim chętnym w zamienieniu ich pomysłów w konkretne projekty z dziedziny przedsiębiorczości społecznej. Wsparcie ze strony Centrum jest udzielane w czasie przygotowania, realizacji i rozliczenia zaplanowanych działań. Ogranicza to do minimum niezbędne formalności. Pomoc jest ukierunkowana na budowanie projektów społecznych w oparciu o dostępne fundusze Unii Europejskiej.

Pomoc Centrum skierowana jest głównie do trzech grup osób:

- ludzi z pomysłem, którzy chcieliby go zamienić w rzeczywistość (wsparcie przy zarejestrowaniu instytucji oraz następnie przygotowaniu, realizacji i rozliczeniu małych projektów do 50 tys. złotych),
- wolontariuszy / pracowników już zarejestrowanych instytucji (stowarzyszeń, fundacji, podmiotów kościelnych), którzy chcieliby rozszerzyć swoją działalność w zakresie ekonomii społecznej, dzięki realizacji małych projektów do 50 tys. złotych (wsparcie przy znalezieniu najbardziej optymalnych dotacji, przygotowaniu, realizacji i rozliczeniu dofinansowanych pomysłów),
- pracowników i/lub wolontariuszy istniejących od lat instytucji (NGO, podmioty działające na podstawie Ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego) z odpowiednim doświadczeniem, którzy przygotowują się do realizacji dużych projektów przedsiębiorczości społecznej, finansowanych ze źródeł europejskich o wartości powyżej 50 tys. złotych (kompleksowa pomoc w zaplanowaniu działań przygotowawczych, przygotowaniu, realizacji i końcowym rozliczeniu całości działań projektowych).

Pomoc Centrum obejmuje spotkania z pomysłodawcami i tworzenie indywidualnych planów działań, zmierzających do przygotowania projektów najlepiej dopasowanego do specyfiki pomysłu i danej instytucji, z uwzględnieniem narzędzi ekonomii społecznej. Działania te realizowane są w ramach spotkań z Zespołem Grantowym lub w trakcie sesji coaching'owych.
Osoby, które już realizują projekty lub uzyskają dotacje dzięki pomocy Centrum, zostaną objęte bezpłatną, całościową opieką w trakcie wykonywania i rozliczania zaplanowanych działań. Dzięki pomocy pracowników Centrum obciążenie danej organizacji związane z biurokratycznymi wymogami grantodawców będzie zredukowane do mi-

nimum. Zadaniem tym zajmuje się Zespół Monitorowania Projektów.
Wszyscy uczestnicy projektu mieli możliwość skorzystania ze specjalnych szkoleń z zakresu przygotowania projektów i zarządzania nimi. Ten cykl szkoleń został zakończony w 2009 r. a udział w nim wzięło ponad 200 osób.
Kolejny element edukacyjny projektu to zajęcia dotyczące poznania najlepszych mechanizmów funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej. W ich trakcie można poznać nowoczesne sposoby pomocy i przykłady inicjatyw ekonomii społecznej. Szkolenia są dwudniowe. Jeden moduł szkoleniowy trwa 16 godz. Cały cykl szkoleniowy składa się z pięciu modułów. Do tej pory udział w szkoleniach wzięło blisko 280 osób. Szczegółowe informacje o programie znajdują się na stronie internetowej pod adresem http://www.dces.diecezja.tarnow.pl/index.php/zadania/informacja-o-szkoleniach-realizowanych-przez-ces/tematyka. Dodatkowo uczestnicy będą mogli wziąć udział w wyjazdach studyjnych, aby móc skonfrontować swoje pomysły z rzeczywistością.

Młodych i starych do PaKI

Działaniem zapoczątkowanym w 2010 r. było udostępnienie uczestnikom tzw. projektów modelowych. Są to przygotowane w wyniku konsultacji ramy projektowe, które mogą zostać dopasowane do potrzeb poszczególnych instytucji. Przygotowany szkielet projektu uwzględnia jednak specyfikę poszczególnych działań w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.
Pierwszy model małych projektów, współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej, to Parafialne Kluby Aktywności Lokalnej „PaKA". Skierowany on jest do parafii lub stowarzyszeń z terenów wiejskich i miast do 25 tys. mieszkańców. Podmioty, które zechcą uzyskać dofinansowanie, będą mogły utworzyć Parafialne Klubu Aktywności „PaKA", wyposażone w sprzęt komputerowy i multimedialny. Celem działalności każdego klubu będzie wspieranie parafian w podnoszeniu swoich kwalifikacji i umiejętności, w tym zwłaszcza tych dotyczących obsługi komputerów. Oprócz zakupu sprzętu oraz oprogramowania, prowadzone będą indywidualne szkolenia dotyczące korzystania z internetu (np. przy poszukiwaniu pracy), w tym także dla osób starszych. Zorganizowane zostaną spotkania z prawnikami i lekarzami. Tematyka spotkań oraz zakres szkoleń będzie dostosowywany każdorazowo do lokalnych potrzeb. W ramach modelu przewidziano jedynie niezbędne wydatki inwestycyjne, część merytoryczna zaś jest przygotowana w odpowiedzi na zidentyfikowane problemy.

Długotrwały efekt działania Parafialnych Klubów Aktywności Lokalnej „PaKA" to właśnie rozpoznanie możliwości tworzenia swoistego targu rybnego w ramach każdego projektu. Założeniem jest, że dzięki dostępowi do sieci internetowej możliwe będzie wykorzystanie potencjału osób bezrobotnych, ale chcących być aktywnymi, w nowy – często nieoczekiwany – sposób. W środowiskach lokalnych często pojawiają się pomysły wykorzystujące unikalne umiejętności osób (np. produkcja przetworów metodami tradycyjnymi, robienie na drutach), które w połączeniu z dostępem do nieograniczonego geograficznie rynku usług internetowych, kreować mogą sprawnie funkcjonujące przedsięwzięcia gospodarcze.

Szukajmy 1 proc.

Cytowany już na początku artykułu Mark J. Penn w swojej książce „Microtrends - the small forces behind tomorrow's big changes" pisze także o „Young Knitters", czyli nowym hobby młodych Amerykanek – robieniu na drutach. W latach 2002 – 2004 liczba kobiet w wieku poniżej 34 lat dla których takie zajęcie jest najbardziej relaksujące wzrosła z 2,5 mln. do 6,5 mln. osób. Rynek więc tworzy się sam trzeba tylko udostępnić go ludziom, którzy do tej pory byli od niego odcięci. Rolą Centrum Ekonomii Społecznej jest właśnie wyszukiwanie takich wędek i przynęt, które pozwolą ich właścicielom bez kompleksów stanąć na odpowiednim targowisku. Według Marka Penna w dzisiejszym zunifikowanym świecie zazwyczaj tylko wpływ na 1 proc. ludzi w danej dziedzinie jest niezbędny, aby dokonać znaczącej zmiany trendów i przyzwyczajeń. CES stara się tworzyć ten 1 proc.

Więcej informacji o projekcie:
www.ekonomia.spoleczna.net

Paweł Wyszomirski
pawel@ekonomia.spoleczna.net
tel. 501 601 595

Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem.

W Małopolsce funkcjonuje 88 domów pomocy społecznej oraz 55 placówek opiekuńczo - wychowawczych zapewniających całodobową opiekę swym podopiecznym wśród których znajdują się m.in. osoby niepełnosprawne fizycznie lub intelektualnie, przewlekle somatycznie i psychicznie chore, osoby w podeszłym wieku oraz dzieci pozbawione opieki rodzicielskiej bądź też te nad którymi opieka sprawowana jest w sposób nieprawidłowy[7].

Oferta tych placówek jest ograniczona ze względu na zły stan techniczny znacznej części obiektów przeznaczonych do świadczenia usług społecznych, słabe ich wyposażenie oraz niedobór wykwalifikowanej kadry. Do głównych problemów, z jakimi borykają się domy pomocy społecznej oraz placówki opiekuńczo - wychowawcze zalicza się brak wystarczającej liczby pomieszczeń: mieszkalnych, sanitarnych, terapeutycznych i rehabilitacyjnych, spełniających wymagane prawem standardy, bariery architektoniczne, niesprawne lub przestarzałe systemy centralnego ogrzewania, niedobór dźwigów osobowych i towarowych oraz wymagającą wymiany stolarkę okienną i drzwiową. Istotnymi trudnościami tych placówek są także niedostatek wiedzy i umiejętności zatrudnionego personelu w zakresie metod pracy z osobami niepełnosprawnymi, osobami starszymi bądź agresywną młodzieżą, jak również niewystarczające kwalifikacje personelu w zakresie nowoczesnych form terapii zajęciowej oraz pierwszej pomocy przedmedycznej.

Dążąc do zmiany istniejącego stanu rzeczy, samorząd województwa małopolskiego, działając poprzez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, opracował projekt *Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem,* który zostanie dofinansowany ze środków Szwajcarsko Polskiego Programu Współpracy.

Celem strategicznym Projektu będzie podniesienie dostępu mieszkańców Małopolski do usług opieki społecznej przez waloryzację bazy infrastrukturalnej domów pomocy społecznej i placówek opiekuńczo - wychowawczych, doposażenie tych jednostek w sprzęt oraz profesjonalizację usług personelu. Kwota jaka będzie do dyspozycji ROPS w Krakowie na dofinansowanie tych jednostek wyniesie ponad 20 mln zł, dzięki czemu szacuje się, że co dziesiąty małopolski DPS i co dziesiąta placówka opiekuńczo - wychowawcza poprawi stan swojej infrastruktury oraz co najmniej 400 pracowników podniesie swoje kwalifikacje poprzez udział w szkoleniach bądź studiach podyplomowych.

O dofinansowanie ze środków projektu *Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem* będą mogły ubiegać się organy założycielskie lub prowadzące domy pomocy społecznej oraz placówki opiekuńczo - wychowawcze. W tym celu konieczne będzie opracowanie przez te podmioty wniosku o dofinansowanie i złożenie go do ROPS w Krakowie w odpowiedzi na uprzednio ogłoszony przez Ośrodek konkurs. Planuje się, że konkurs taki zostanie otwarty w IV kwartale bieżącego roku, przy czym termin ten ściśle uzależniony jest od zatwierdzenia przez stronę szwajcarską opracowanego przez ROPS Projektu. Na obecnym etapie, Zespół ds. oceny merytorycznej powołany przez rządowe Biuro Do Spraw Zagranicznych Programów Pomocy W Ochronie Zdrowia (Instytucja Pośrednicząca) zatwierdził Zarys Projektu oraz skierował go do weryfikacji przez partnera szwajcarskiego. Kolejnym etapem procedury aplikowania o środki przez ROPS w Krakowie będzie opracowanie Kompletnej Propozycji Projektu, jaka zostanie poddana analogicznej procedurze weryfikacji. Zatwierdzenie Kompletnej Propozycji Projektu umożliwi podpisanie przez ROPS w Krakowie (Instytucję Realizującą) i Instytucję Pośredniczącą umowy na dofinansowanie projektu *Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem* oraz uruchomienie środków dla małopolskich domów pomocy społecznej i placówek opiekuńczo – wychowawczych.

Wszelkie informacje na temat warunków ubiegania się o dofinansowanie ze środków SPPW udzielane są przez personel Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie pod numerem telefonu: 0/12 426 88 10.

Rafał Barański
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej
w Krakowie

[7] Stan na 15 czerwca 2009 r.

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
AKADEMIA ROZWOJU EKONOMII SPOŁECZNEJ
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Akademia Rozwoju Ekonomii Społecznej – Etap I.

Plany i działania.

Obecnie w Małopolsce działa kilkadziesiąt różnego rodzaju podmiotów ekonomii społecznej (PES). Są to Centra Integracji Społecznej (CIS), Kluby Integracji Społecznej (KIS) działające czy to przy organizacjach pozarządowych, czy też przy ośrodkach pomocy społecznej, spółdzielnie socjalne, w tym również spółdzielnia socjalna osób prawnych oraz spółdzielnie inwalidów i spółdzielnie pracy. [8]

Wprowadzona w życie 16 lipca 2009 roku nowelizacja ustawy o spółdzielniach socjalnych stworzyła nowe możliwości dla powstawania i prowadzenia spółdzielni socjalnych. Niekwestionowaną korzyścią płynącą z nowelizacji ustawy jest wprowadzenie zapisu o zdolności zakładania spółdzielni socjalnych przez osoby prawne takie jak: organizacje pozarządowe i samorządy oraz kościelne osoby prawne. Reakcja na nowe zapisy była bardzo szybka. Już w listopadzie 2009 roku powstała pierwsza, nie tylko w Małopolsce, ale również i w Polsce spółdzielnia socjalna osób prawnych „OPOKA" w Kluczach. Organami założycielskimi są dwie organizacje pozarządowe: Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczynne oraz Stowarzyszenie na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju Społeczno-Gospodarczego „KLUCZ".

W realizowanym przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie projekcie Akademia Rozwoju Ekonomii Społecznej – Etap I (ARES) obserwuje się wzmożone zainteresowanie taką formą przedsiębiorczości. Oprócz tego, że daje ona zatrudnienie osobom ze szczególnymi trudnościami na znalezienie stałej pracy na otwartym rynku, to niewątpliwe przyczynia się do podnoszenia poziomu życia lokalnych społeczności oraz jednoczy je we wspólnym działaniu, gdyż przedsiębiorstwa te zawsze działają na rzecz rozwiązywania lokalnych problemów. Dlatego też działający w ramach Projektu Punkt Informacyjno – Konsultacyjny PIK-ARES wychodząc naprzeciw takim potrzebom oferuje wszystkim zainteresowanym fachową pomoc w opracowaniu indywidualnej ścieżki wsparcia poprzez:

- analizę słabych i mocnych stron oraz szans i zagrożeń (SWOT);
- opracowanie biznesplanu.

Punkt oferuje wsparcie szkoleniowo-doradcze z zakresu:

- marketingu;
- zarządzania;
- prawa finansów;
- narzędzi aktywizacji społeczno-zawodowej;
- innych obszarów, w zależności od potrzeb naszych klientów.

Prowadzimy profesjonalne szkolenia dla przedstawicieli samorządów lokalnych oraz pracowników socjalnych i pracowników służb zatrudnienia. Do tej pory w naszych spotkaniach informacyjno - promocyjnych wzięło udział 88 pracowników OPS, PCPR, PUP, a w warsztatach z budowania partnerstw lokalnych na rzecz ekonomii społecznej 15 osób reprezentujących wyżej wymienione instytucje. Tylko w tym roku przewidzieliśmy dwanaście szkoleń z zasad zakładania, finansowania i prowadzenia spółdzielni socjalnych ze szczególnym uwzględnieniem spółdzielni socjalnych osób prawnych. Celem tych spotkań jest przekazanie wiedzy na temat korzyści płynących z założenia spółdzielni socjalnej osób prawnych dla klientów ośrodków pomocy społecznej, wewnętrznych mechanizmów funkcjonowania spółdzielni, nabycia przez uczestników szkoleń umiejętności założenia spółdzielni (krok po kroku).

W ramach Projektu trwają działania zmierzające do inicjowania, wspierania oraz promowania lokalnych inicjatyw na rzecz ekonomii społecznej realizowanych w partnerstwie międzysektoro-

[8] Źródło: Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, dane pochodzą ze stycznia 2010 roku.

wym. Opracowana została oferta szkoleniowo-doradcza dla grup partnerskich, m.in. lokalnych grup działania (LGD). W formie warsztatów grupy partnerskie uczą się jak wykorzystać narzędzia ekonomii społecznej w aktywizacji mieszkańców społeczności lokalnych, jak rozwiązywać problemy lokalne i przyczyniać się do rozwoju lokalnego (m.in. poprzez promocję turystyki lokalnej, produktów lokalnych i form aktywności bazującej na potencjale i zasobach tkwiących w społecznościach lokalnych).

Prowadzimy wszelkiego rodzaju akcje promujące ekonomie społeczną w naszym regionie dla reprezentantów różnych środowisk:

- dla pracowników samorządów lokalnych zrzeszonych w Małopolskim Pakcie na Rzecz Ekonomii Społecznej przewidziane są szkolenia z budowania partnerstw lokalnych na rzecz ekonomii społecznej oraz wizyta studyjna do hiszpańskiej Andaluzji, która jest miejscem najintensywniejszego i najwcześniejszego rozwoju przedsiębiorczości społecznej;
- dla studentów oraz wszystkich zainteresowanych organizujemy Majówkę z Ekonomią społeczną, a po niej Tydzień Ekonomii Społecznej;
- dla organizacji pozarządowych oraz osób fizycznych zaprojektowaliśmy warsztaty oraz indywidualne doradztwo z animacji inicjatyw związanych z ekonomią społeczną;
- dla już istniejących podmiotów ekonomii społecznej prowadzimy szkolenia, niejednokrotnie dając im w ten sposób możliwość pogłębienia wiedzy nt. praktycznych zasad funkcjonowania oraz profesjonalizacji działania.

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie w ramach projektu ARES pełni funkcję sekretariatu Małopolskiego Paktu na Rzecz Ekonomii Społecznej – pierwszego w Polsce porozumienia na rzecz ekonomii społecznej. Od niedawna funkcjonują dwie grupy robocze:

- grupa ds. monitoringu, której osiągnięciem jest między innymi opracowanie przeglądu polskich, europejskich i światowych systemów monitorowania przedsiębiorstw społecznych (jest to pierwszy etap opracowania koncepcji monitoringu przedsiębiorstw społecznych w Małopolsce). Efektem prac grupy ma być opracowanie systemu monitorowania przedsiębiorstw społecznych, który umożliwi pozyskiwanie danych i informacji niezbędnych do weryfikacji kondycji małopolskich firm społecznych.
- grupa ds. prawnych, w ramach której odbyło się seminarium w sprawie opinii dotyczącej formy prawnej CIS, zaproponowanej przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Obecnie trwają przygotowania do konsultacji projektu ustawy o przedsiębiorstwie społecznym oraz innych aktów normatywnych regulujących działalność PES, których celem jest zebranie i wyrażenie opinii ze strony przedstawicieli podmiotów ekonomii społecznej w zakresie planowanych do wprowadzenia regulacji normatywnych określających status i działalność przedsiębiorstw społecznych. Dokumenty opisujące szczegółowo oba zagadnienia znajdują się na stronie www.wortales.rops.krakow.pl, w zakładce dotyczącej działań Małopolskiego Paktu na Rzecz Ekonomii Społecznej.

Ponadto utrzymywane są dwie strony internetowe: pierwsza www.ares.rops.krakow.pl poświecona Projektowi, druga www.wortales.rops.krakow.pl w bardzo szeroki sposób opisująca wszystkie wydarzenia z Małopolski dotyczące ekonomii społecznej. Raz w roku ukazuje się wydanie kwartalnika es.O.es w całości poświęcone zagadnieniom związanym z ekonomią społeczną. Na przełomie grudnia i stycznia została przeprowadzona kampania reklamowa w TVM, dzięki której trafiliśmy z informacją o przedsiębiorczości społecznej i ofercie Projektu do dużej części mieszkańców Krakowa. Trwają prace nad katalogiem usług i produktów przedsiębiorstw społecznych działających w regionie. Powodem, dla którego zostanie on wydany jest przede wszystkim potrzeba dotarcia z ofertą przedsiębiorstw społecznych do wszystkich potencjalnych klientów.

Przedstawiona powyżej oferta obejmuje jedynie działania przewidziane na rok 2010, w kolejnym roku chcemy przygotować dla Państwa jeszcze bardziej urozmaiconą propozycję dostosowaną do Państwa potrzeb i warunków. W tym celu zachęcamy do kontaktu z personelem Projektu.

Kontakt:
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej
w Krakowie
Biuro Projektu ARES:
ul. Kunickiego 5
Tel. 12 426 88 10
Fax. 12 426 88 11
Serdecznie zapraszamy!

Justyna Sulisławska
Projekt pn ."Akademia Rozwoju Ekonomii Społecznej – Etap I"
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Inauguracja projektu „Szkolenie i doskonalenie zawodowe kadr pomocy społecznej" - 2010 r.

W dniu 5 marca 2010 r. w Międzynarodowym Centrum Kultury w Krakowie Rynek Główny 25, odbyła się regionalna konferencja pn: „Ewaluacja – narzędzie nowoczesnego zarządzania", poświęcona realizacji Priorytetu VII *Promocja Integracji Społecznej* Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w Małopolsce.

Konferencja zainaugurowała trzecią edycję Projektu *Szkolenie i doskonalenie zawodowe kadr pomocy społecznej*, realizowanego przez

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie. Spotkanie stało się okazją do promocji działań podejmowanych przez ROPS w regionie na rzecz grup zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz wymiany doświadczeń jednostek pomocy społecznej w zakresie realizowanych zadań.

Licznie zgromadzeni goście to kadra zarządzająca i pracownicy małopolskich jednostek pomocy i integracji społecznej.

Tematem przewodnim konferencji była idea i znaczenie procesu ewaluacji w realizacji zadań jednostek pomocy społecznej. Nowym zadaniem w 2010 roku dla Regionalnych Ośrodków Polityki Społecznej jest przeprowadzenie badania ewaluacyjnego projektów systemowych ośrodków pomocy społecznej i powiatowych centrów pomocy rodzinie, realizowanych w ramach Działania 7.1 PO KL.

Obecny na konferencji Wicemarszałek Roman Ciepiela podkreślił ogromną rolę, jaką pełni proces ewaluacji w pracy projektowej. Zdaniem Wicemarszałka proces ten powinien nie tylko przedstawiać efektywność wykorzystania środków na określone zadania, ale także wyjaśniać każdemu, jak z danych środków można skorzystać. Roman Ciepiela poruszył problem ewaluacji w projektach związanych z pomocą społeczną. - *Działania w sektorze pomocy społecznej są bardzo trudne i bez zaangażowania osobistego ze strony osób realizujących projekty nie mają szans powodzenia* – powiedział Wicemarszałek. Zwrócił także uwagę na nowy element, jakim jest ekonomia społeczna i zachęcał do udziału w projektach, które realizują jej założenia. Kończąc swoje wystąpienie, Marszałek Ciepiela zaapelował do pracowników pomocy społecznej o traktowanie ewaluacji, jako jednego z najistotniejszych procesów, który ma pomagać w coraz lepszym wdrażaniu polityki społecznej w regionie.

Celem głównym planowanej ewaluacji projektów systemowych realizowanych w Poddziałaniach 7.1. 1 i 7.1.2 jest ocena jakości realizowanego wsparcia na rzecz osób i rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz pozyskanie kompleksowej wiedzy na temat sposobu zarządzania i wdrażania przedmiotowych projektów.

Cele szczegółowe ewaluacji to:

1) ocena jakości wykorzystanych w projektach systemowych narzędzi, instrumentów oraz

zastosowanych form pomocy społecznej pod kątem ich trafności, skuteczności i efektywności, w efekcie której zaproponowane zostaną rozwiązania o charakterze systemowym, które będzie można powszechnie uznać jako rozwiązania modelowe i stosować w przyszłości;

2) ocena potencjału beneficjentów oraz jakości zarządzania w projektach, w tym zasobów beneficjentów systemowych, służących skutecznej i efektywnej realizacji projektów oraz stopnia przygotowania do realizacji projektów;
3) identyfikacja barier i problemów:
   - związanych z wdrażaniem projektów;
   - powodujących nieprzystępowanie niektórych OPS/PCPR do realizacji projektów;
   - powodujących, że niektóre OPS/PCPR zrezygnowały z realizacji projektów;
4) identyfikacja potrzeb beneficjentów, związanych z realizacją projektów;
5) ocena stopnia efektywności i jakości współpracy beneficjentów z instytucjami zaangażowanymi w realizację PO KL, innymi instytucjami lokalnymi oraz partnerami.

Beata Magiera
„Szkolenie i doskonalenie zawodowe kadr pomocy społecznej „Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie

---

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

„Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej - Etap I"

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Zapraszamy do Biblioteki

W poprzednich biuletynach „es.O.es" (2,3/2009) informowaliśmy Państwa o pracach Małopolskiego Obserwatorium Polityki Społecznej nad uruchomieniem i o uruchomieniu Internetowej Biblioteki Małopolskich Obserwatoriów. Biblioteka działa od lipca zeszłego roku. Dziś – prezentując szersze informacje – chcielibyśmy przypomnieć o tej inicjatywie i zachęcić Państwa do korzystania z gromadzonych zbiorów.

Podstawowe informacje o Bibliotece:
Internetowa Biblioteka Małopolskich Obserwatoriów gromadzi w jednym miejscu informacje o różnorodnych publikacjach znajdujących się w sieci, obejmując obszary:

- rynku pracy
- integracji społecznej i równości szans
- edukacji
- przedsiębiorczości

Biblioteka powstała w wyniku współpracy Małopolskiego Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji z Małopolskim Obserwatorium Polityki Społecznej (projektów systemowych o podobnym charakterze, współfinansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki).
Biblioteka dostępna jest w serwisach internetowych obu projektów:

- **www.politykaspoleczna.obserwatorium.malopolska.pl/biblioteka**
- **www.obserwatorium.malopolska.pl/biblioteka**

Podstawowe informacje o publikacjach:
Biblioteka opisuje i ułatwia dostęp do różnorodnych publikacji, w tym:

- raportów z badań
- analiz, ekspertyz
- dokumentów planistycznych
- podręczników
- artykułów

W zbiorach Biblioteki znajdują się publikacje opracowane między innymi przez administrację publiczną (samorządową i rządową), instytuty badawcze, organizacje pozarządowe prowadzące działalność badawczą, ale też inne podmioty.

- Większość publikacji zgromadzonych w Bibliotece jest dostępna „od ręki", prowadzą do nich bowiem bezpośrednie „linki".
- Istnieje możliwość przeglądania wszystkich publikacji łącznie lub wyszukiwania ich według wybranych kryteriów np. słowo kluczowe, zakres tematyczny, tytuł, rok wydania.
- Na stronach obu projektów (zakładka „Biblioteka" / „Jak korzystać z Biblioteki") można znaleźć praktyczne wskazówki, ułatwiające korzystanie z Biblioteki:

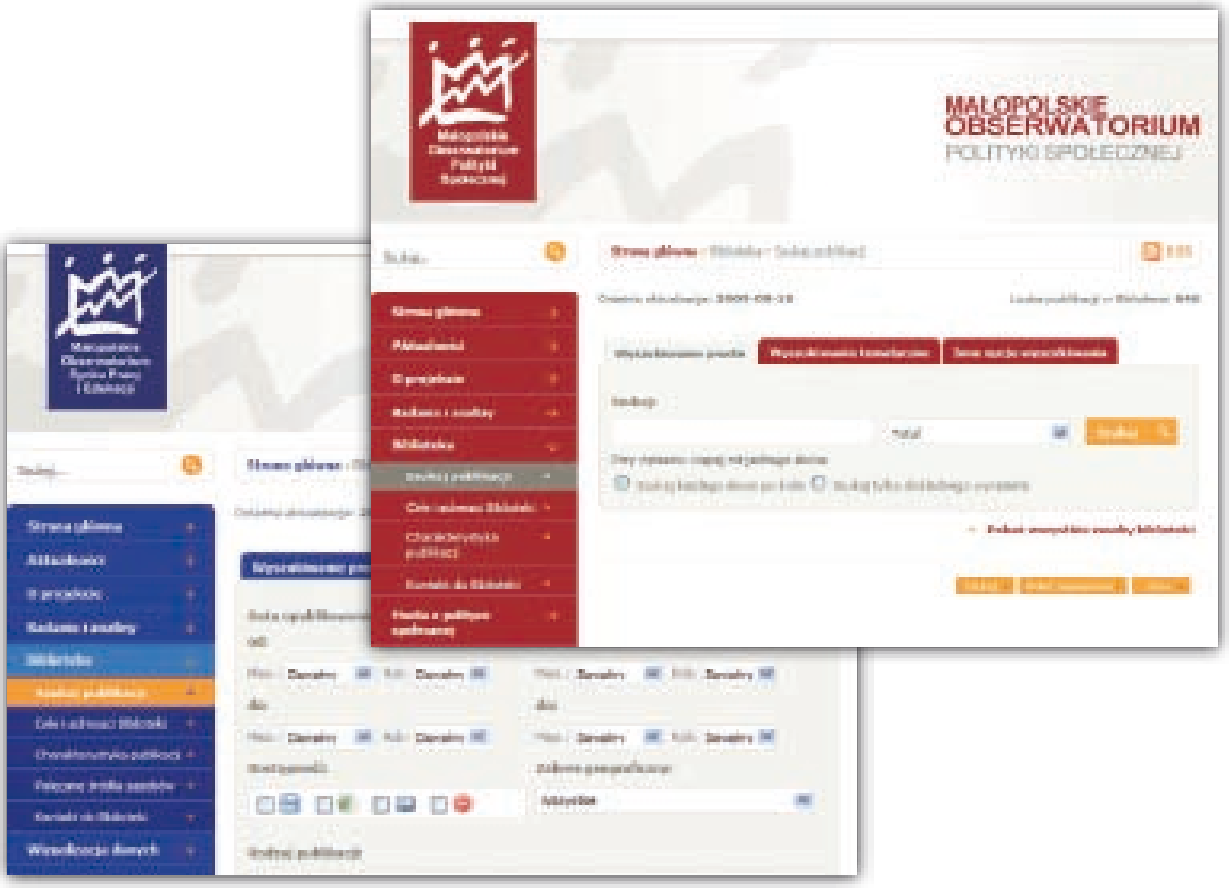

- Każda publikacja jest opisana przez zespoły obu projektów, a krótkie objaśnienie zamieszczone w tzw. kartach katalogowych pomaga w szybkim zorientowaniu się czy opracowanie odpowiada potrzebom użytkownika, czy też nie.
- Wszystkie odnośniki prowadzące do publikacji są aktywne, ponieważ w Bibliotece funkcjonuje mechanizm sprawdzania aktualności „linków".
- Użytkownik nie musi też instalować na swoim komputerze dodatkowego oprogramowania, by korzystać z Biblioteki. Wystarczy dostęp do Internetu.

W celu skrócenia czasu dotarcia do publikacji uruchomiliśmy także „Powiadomienia o nowościach w Bibliotece", z których skorzystać może każdy użytkownik. „Powiadomienia…" to informacje cykliczne wysyłane na skrzynkę pocztową użytkownika przez zespół Biblioteki. Aby otrzymywać „powiadomienia", wystarczy wypełnić formularz dostępny na w/w stronach internetowych projektów (zakładka „Biblioteka"/„Powiadomienia") zaznaczając kategorie tematyczne, z których chcą Państwo otrzymywać informacje. W ten sam sposób można zmienić wcześniej wybrane kategorie.

Możliwe obszary wykorzystania:
Internetowa Biblioteka Małopolskich Obserwatoriów może ułatwić:

- projektowanie działań o charakterze strategicznym na poziomie lokalnym i regionalnym (strategii, programów, projektów)
- przygotowywanie wniosków o dofinansowanie z funduszy unijnych oraz innych zewnętrznych źródeł
- rozpoznanie luk informacyjnych w kontekście planowanych działań badawczych
- tworzenie nowych rozwiązań.

Dzięki Bibliotece można w szybki i łatwy sposób dotrzeć do interesujących opracowań, a zasoby biblioteczne są na bieżąco wzbogacane i aktualizowane przez zespół Biblioteki. Zapraszamy!

Małgorzata Szlązak
„Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej"
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej
w Krakowie
Kontakt: e-mail: obserwatorium@rops.krakow.pl,
tel.: 12/661-03-00